Nr. 8. Dnia 8 stycznia. Niedziela. Dnia 27 grudnia (8 stycznia) 1892|3 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Dziś: Seweryna Op.	Wschód słońca o godzinie 8-ej minut 12.	Wschód księżyca o godzinie 2 minut 25 w.	Czwartek: Arkadjusza M.
Poniedz: Marcjanny P. M.	Zachód „ „ 3-ej „ 56	Zachód „ „ 7 „ 22 r.	Piątek: Weroniki P.
Wtorek: Agatona P. M.	Długość dnia godzin 7 „ 44	Wysokość wody na Wiśle st. 3 c. 1 (st. 3 c. 2).	Sobota: Hilarego Bisk.
Środa: Higina i Honoraty.	Przybyło „ 0 „ 6	Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 12°.	Niedziela: Pawła Pust.

Redakcja Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268.— Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Mścisława, jutro Władymira.

Zgromadzenia: Kwartalne posiedzenie członków Archikonfraternji literackiej. (Sala magistratu—11½ przed południem.) — Ogólne zebranie członków wystawy stałej prób i wzorów przemysłu krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—12 w południe.) — Sesja czeladników kowalskich. (Mieszkanie starszego czeladnika, Żelazna, 61—3 po południu.)—Kwartalna sesja zgromadzenia czeladników rzeźniczych. (Lokal gospody, Waliców, 13—6 po południu.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wiecz.) Wystawa etnograficzna. (Krak.-Przedm. 17—od 10-ej rano do 4-ej po poł.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66—codziennie od 10-ej rano od 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)

Zabawy: Zabawa dla dzieci członków Towarzystwa cyklistów oraz osób zaproszonych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Oboźnej—4 po południu.)— Druga maskarada, w czasie której na scenie teatru Rozmaitości odegrana zostanie krotochwila „Podejrzana osoba". (Sale redutowe—11 w nocy.)

Widowiska: Przedstawienie amatorskie na dochód taniej kuchni na Czystem: „Przed śniadaniem", „O Józię" oraz „Spotkanie". (Teatrzyk w lasku na Czystem—7 wieczorem.)

Teatry: Wielki: dziś, o godz. 1-ej po południu, przedstawienie poranne na dochód kasy pożyczkowo-wkładowej artystów teatrów rządowych warszawskich: uwertura z operetki „Lekka kawalerja", „Wśród lasu" (pierwszy raz) oraz „Piękna Helena" (z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej); wieczorem „Halka"; jutro „Przyjaciel Fryc" (z udziałem panny Assunty Lantes i p. Achillesa Stehlego) oraz „Wieszczka Inlek"; — Rozmaitości: dziś „Wejście w świat"; jutro „Flirt"; — Mały: dziś „Influenza prowincjonalna"; jutro „Żołnierze Ludwika XIII-go". (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 1116 rs. 19 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej rano do 2-ej po południu, wykup zaś i prolongata uskuteczniają się od 9-ej rano do 3-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

Sprawa panamska.

Jednym z najgorliwszych pracowników na niwie panamskiej okazał się według najnowych wieści senator Andrjan Hébrard, którego znano dotąd jako wydawcę *Tempsa*, który wszakże obecnie zdemaskowanym się ujrzał jako przedsiębiorca licznych budowli i cichy wspólnik Eiffla.

Przyznaje on sam, że na przedsiębiorstwie panamskiem zarobił znaczne sumy, nie tai, że dopuszczony został przez Eiffla do 2½ procentu w zyskach ze wszystkich dostaw dla kanału panamskiego.

Najbardziej ten w Paryżu wpływowy wydawca pisał do prezesa ankiety Brissona:

„Od lat 26 jestem przedsiębiorcą budowli publicznych i chciałbym widzieć tego, ktoby mi zabronił pracą lub spekulacją dorabiać się majątku dla siebie i moich dzieci."

I rzeczywiście p. Hébrard jest od lat 26 uczestnikiem wszystkich wielkich robót we Francji, wszakże tylko uczestnikiem zysków, nie ryzyka, jako wydzierca koncesyj i pośrednik dostaw, nie zaś jako samoistny przedsiębiorca, opłacający podatek przemysłowy, zapisany w rejestrze handlowym, utrzymujący kosztowne biuro, opłacający urzędników i robotników.

Jako młody adwokat wszedł on po r. 1860-ym ze szczupłą pensją miesięczną 150 fr. do redakcji, założonego przez Neffizera *Tempsa* i zarabiał na boku, prowadząc księgi dla grupy rodaków, którzy z Tuluzy przybyli do Paryża, aby utyć przy przebudowie stolicy przez Haussmana. Ci ludzie wzbogacili się szybko; za pośrednictwem Hébrarda z kieszeni ich zaczęły płynąć obfite sumy do kasy *Tempsa*, ratując młode wydawnictwo, które wyczerpało było już swój pierwotny kapitał zakładowy, od zagłady.

Dzięki protekcyj tych ludzi, Hébrard został dyrektorem dziennika po Neffizerze. Było to zaraz po r. 1870-ym; świeży jeszcze zapał republikański dopomógł *Tempsowi* do raptownego wzrostu. Jako wydawca najpoważniejszego z wieczornych dzienników paryskich i naczelnego organu partji republikańskiej, wszedł Hébrard wkrótce do senatu i w tej dwoistej roli senatora i dziennikarza doszedł do takiego wpływu, że każde ministerjum musiało liczyć się z nim, jako z potęgą pierwszorzędną.

Teraz nie potrzebował już prowadzić ksiąg handlowych dla swych przyjaciół, prowadził dla nich natomiast wielkie przedsiębiorstwo, uczestnicząc w zyskach krwawego ich mozołu. Sieć kolei strategicznych Freycineta, budowa portów wzdłuż całego wybrzeża, założenie olbrzymiego pasa oszańcowań na granicy wschodniej—wszystkie te roboty rozdane były przez rząd za wpływem i pośrednictwem Hébrarda; wszystko to przyniosło mu miljony i miljony zysków, chociaż nie wydał nigdy z własnej kieszeni jednego franka!

Szczególnie oryginalnym jest stosunek jego do Eiffla. Wiadomo, że w r. 1887-ym rząd francuski wysłał inżeniera Rousseau do Panamy, aby otrzymać autentyczne informacje o postępie robót około kanału panamskiego. Raport sumiennego fachowca był dla entrepryzy Lessepsa zabójczym; odmalował on niesumienne trwonienie grosza publicznego i zdemaskował kontrakty z przedsiębiorcami, którzy za olbrzymie sumy dostarczali lichych maszyn i likwidowali płace dla trzy i cztery razy tak wielkiej liczby robotników, niż rzeczywiście ich pracowało!

P. Hébrard, senator, przyjaciel ministrów, potrafił zajrzeć do tego dokumentu, przechowywanego w naj-

„PRO MEMORIA."

Więc znowu wyjeżdżasz, Jasiu? Wszak dopiero wczoraj wróciłeś od Zarzyckich.

— To i cóż z tego? Przecie nie jadę znowu do Zarzyckich, lecz na jarmark...

— A na cóż ci jarmark potrzebny?

— Mówiłem sto razy ojcu! Dyszlową klacz muszę przehandlować, bo stara, i parę fornalskich szkap sprzedać.

— Pocóż handlować klacz!—ma ledwie dziesięć lat—albo to starość?

— Dla ojca młoda i ta, co ma szesnaście.

— Ha—no—prawda, starym, stare lubię. Ale co fornalskie! Bój się Boga—toć roboczy czas właśnie!

— Dlatego, że roboczy—więc mi potrzeba pieniędzy.

— Toż sprzedałeś rzepak!...

— Chybił w omłocie.

— Boś gościem w domu! Pewnie cię okradli...

— Być może! Nie będę przecie dla głupiego rzepaku siedzieć w tej pustce i ziarnka liczyć. Zresztą jeżdżę za interesami. Ojciec myśli, że się bawię! Truje mi dni i nocy ta gospodarka nudna, straty, ciężary... Albo to ojciec nas rozumie? Ojciec widzi stare czasy i dawne warunki. Popróbowałby ojciec teraz żyć!

— Mój drogi, za moich czasów inni byli ludzie, nie warunki. Człowiek, jak się nudził, to się żenił, jak tracił, to się kurczył i siedział cicho.

— Żenił się! Jak to ojcu łatwo mówić! Teraz żadna panna nie zechce za mnie pójść, do tej rudery. Muszę się ekwipować, no i za granicę ją wieźć! Et—co tu gadać! Żona to zbytek, na który mię nie stać. Chce ojciec, żebym ciężarów zbył—to proszę dać pieniędzy! Co mi z gderania i rad moralnych!...

— I do czegóż to dojdzie w ten sposób: świat, wy?

— Albo ja wiem! Co mi zresztą z tego przyjdzie, gdy się dowiem. Zapłaci mi to Eljasberga, żniwiarzy, służbę? Napełni mi śpichrze? Pozwoli użyć życia i młodości? Ech, ojcze, nie mamy czasu myśleć o abstrakcjach. Konie czekają. Jadę. Przywiozę może sto rubli, jeśli się nie zgram! Niech ojciec zarządzi jutrzejszą robotę. Przyjdzie do ojca Bohusz po dyspozycje.

Stary opuścił głowę i nic więcej nie rzekł, tylko po długiej chwili, gdy ucichł już nawet turkot bryczki syna, zcicha do siebie zamruczał:

— Cofa się świat, cofa!

Dom pogrążył się w ciszy. Dzienne sprawy były pokończone—spoczywał dwór i ludzie.

Po pustych komnatach najmniejszy szmer nie przechodził, najmniejszy ruch nie zdradzał życia. W mrokach samotny starzec sam był, nie wołał światła—może drzemał...

Aż wreszcie gdzieś w końcu domu skrzypnęły drzwi, rozległo się chrząkanie i odgłos ciężkich kroków.

Wtedy emeryt gospodarz wstał ze stłumionem stęknięciem.

— Czy to wy, Bohusz?—spytał.

— Ja właśnie! — odparł znudzony, burkliwy głos.

Stary przeszedł parę pokojów, do rogowego, gdzie była syna kancelarja. Zapalił świecę na biurze.

— Cóż powiecie Bohusz? — zagadnął wąsatego, ponurego ekonoma.

— Ano, po dyspozycję przyszedłem!

— Jakże tam kopy?

— Gniją!

— A rola? W zagonach?

— Jeszcze nie włóczona.

— A siano sprzątnięte?

— Na pokosach leży.

— Rany Pańskie! To trzeba kopy zwozić, na gwałt włóczyć, wszystkiemi siłami siano gromadzić!

— Ano właśnie! Ale to próżne gadanie! Rąk niema!

— To trzeba rąk dostać.

— Chyba pan da pieniędzy!

Stary szufladę biura otworzył. Pusta była! Chwilę w głąb jej spoglądał, jakby się wahał i namyślał. Potem z westchnieniem wstał i wyszedł.

Bohusz czekał ponury, zniechęcony, jak człowiek, co wyczerpał już wszystkie sposoby i energję. Stary długo bawił w swoim pokoju, słychać było, że kluczami brząkał, sprzęty przesuwał. Nareszcie wrócił.

Sakiewkę nicianą, łokciowej długości, na stole położył i jął z niej dobywać i liczyć srebniaki duże, nowe. Dobierane były widocznie z amatorstwem, wydawane z męką.

Sto sztuk odliczył, popatrzał na nie, ręką po nich jakby z pieszczotą musnął.

— Bierzcie to Bohusz, na jutro! Niech wiedzą ludzie, że stary pan o tym dniu myśli! Niech stare czasy przypomną! Ho, ho! Tak dawniej codzień bywało! Ano, inni ludzie byli! Świat się cofa! Co? Bohusz!

Twarz ekonoma rozjaśniła się znacznie. Z lubością zbierał pieniądze.

— Nie cofa się, panie—odparł — to tylko ludzka bieda, że jak chorobę każdy młodość musi odbyć. Młody zawsze jednaki. Da Bóg, postarzeje!

— Nieprawda, Bohusz, nieprawda! Za moich czasów i młodzi inni byli!

— A pewnie, skoro pan tak mówi...

— Mówię wam, Bohusz, szczerą prawdę. Ta sakiewka taka stara, jak i ja. Nigdy pustą nie była. Ta sakiewka powiedziałaby wam—o nas. Ano,

ściślejszej tajemnicy i ogłosił w *Tempsie* ustępy z raportu, niewystarczające do zupełnego zdyskredytowania projektowanej wówczas emisji losów, ale aż nadto do ujarzmienia dyrektorów kompanji panamskiej i jej przedsiębiorców. Wkrótce potem p. Hébrard został cichym wspólnikiem Eiffla z zaręczonym mu 2½ procentem zysków!

Eiffel dostarczył kompanji panamskiej za 60 miljonów maszyn i materjału, na czem zarobił przeszło 50%. Dlatego wraz z dyrektorami kompanji jest oskarżonym. Dlaczego nie uwięziono go razem z nimi? Prawdopodobnie obroniła go opieka Hébrarda.

Wszystko to wkrótce wyjdzie na jaw. Że przedsiębiorcy budowli kierują dziennikami i każą wybierać się do senatu, przeciw temu trudno protestować; żeby jednak senatorowie i dyrektorowie gazet w taki sposób, jak p. Hébrard, wielkie budowle publiczne państwa i towarzystw międzynarodowych potajemnie łupili, na to żadne społeczeństwo w końcu pozwolić nie może! *X.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

(Korespondencje specjalne *Kurjera Warszawskiego.*)

Wiedeń, 6-go stycznia.

Jesteśmy zaśnieżeni, licznych poczt brakuje, pociągi nie dochodzą, albo się spóźniają; w mieście armja robotników wesoło zgarnia zaspy śnieżne, pojawiły się nawet rzadkie tutaj sanki, po ulicach niema nieznośnego turkotu, powietrze oczyszczone, słowem, byłoby znośnie, gdyby nie zawierucha nieustanna, która nie pozwala za próg się wychylić.

Zasadniczo bardzo ważny wyrok zatwierdził najwyższy trybunał. Zmarł tu głuchoniemy, zamożny człowiek, który cały majątek przekazał dwom przyjaciołom, a pominął krewnych. Ale testament ten nie był pisany, ani słowami wyrażony, lecz znakami objaśniony. Powstał ztąd proces, w którym sądy trzech instancyj zgodnie orzekły, że testament jest ważny. Sprawdzono bowiem przez świadków, że zmarły porozumiewał się zwykle za pomocą znaków palcami czynionych, chociaż nauki w tej mierze nie pobierał; nawet spowiadał się znakami. Wolę swoją ostatnią objawił wobec trzech świadków, którzy go rozumieli; znaki zastępowały mu mowę, przytem zupełnie poczytalny, więc niema żadnego powodu obalenia rzekomego testamentu.

Czeski „Spolek" śpiewacki, którego chór weźmie udział w koncercie Żeleńskiego, urządził także noworoczną biesiadę, w której uczestniczyli goście chorwaccy, słoweńscy, rusińscy, polscy, serbscy, a nawet niemieccy. Dyrygentem chóru jest Firik; Cudziewicz śpiewał pieśni Moniuszki, Kaljeri serbskie, Chladek czeskie utwory. Ogromnie oklaskiwano chorwackich tamburaszów, którzy wykonali pieśni Miletica, Zajca, Katkiego, Cijzeka, Majera, Jenka, Bartulica; są to utalentowani kompozytorowie. Wspólnie wykonano: „Naprej zastawa Slave". Na toast dla dam odpowiadała panna Gizela Bedlivy. Uchwalono odtąd już zawsze nowy rok śpiewem i toastami witać.

Cesarz przyjmował oryginalną, malowniczą bośniacką deputację różnych Hadżich, Mechmedów, Hapetenowiczów, bejów i effendich itp., którzy przybyli dziękować za dobrodziejstwa od lat dziesięciu doznawane, a szczegółowo także za urządzenie w Serajewie sheriatu, szkoły sędziów, która po raz pierwszy ukończonym adeptom dyplomy wydała.

Koło Wels wykopano śliczne, wielkie złote i srebrne monety, na których doskonale się utrzymały popiersia Trojana, Nervy, Konstantyna, Julji i napisy. Rysunek portretów jest wyborny; sztuka mennicza i dzisiaj jeszcze te okazy za wzorowe uznała.

Telegrafy jeszcze nie ustały; biuletyny o zimie podają z południa: Bregencja—10, Ischl—10, Serajewo—8, Riva—4, Celowiec—9, Lublana—9, Trjest—3, Peszt—4, Wiedeń—8. Zdaje się, że cała Europa zamarznie. *A.*

*

Paryż, 5-go stycznia.

Od 1-go b. m. weszło w życie prawo, ograniczające we wszystkich zakładach przemysłowych pracę kobiet i dziewcząt niżej lat 17 do 10-ciu godzin dziennie, a wyżej tego wieku do godzin 11 tu, z obowiązkowym jedniodniowym odpoczynkidm w ciągu tygodnia i z jedną godziną przerwy w południe. Przedsiębiorcy przyjęli to prawo z wielkiem niezadowoleniem i odbijają je na robotnicach; rafinerja Lebaudy w Paryżu, której właściciel jest deputowanym, wymówiła zajęcie 44 dziewczynom, które, naturalnie, w tej ciężkiej porze roku wkrótce będą musiały ściągnąć na siebie gromy „Ligi przeciw nieprzystojności ulicznej".

Towarzystwo polepszenia losu kobiety, zostające pod przewodnictwem pani Deraismes, ustanowiło stypendjum dla kobiety, oddającej się studjom farmaceutycznym, chwaląc te studja, jako nie odrywające kobiety od ogniska rodzinnego.

Na wczorajszy wieczór zapowiedziany był występ braci Reszków w „Romeo i Julji", spotkał nas jednak niemiły zawód: dopiero onegdaj Jan uprzedził p. Bertranda, że jest niezdrów i śpiewać nie może. Dyrektor postanowił dać „Żydówkę"; nowy zawód, bo Due i Vergnet przysyłają świadectwa lekarskie, że są chorzy; wreszcie publiczność zadowolnić się musiała „Faworytą" z panną Dechamps.

Puszczono pogłoskę, że znakomity kaznodzieja, benedyktyn o. Didon, chce ubiegać się o mandat poselski; urzędownie przeczy on tej wieści. *K.*

*

Rzym, 2-go stycznia.

Ojciec św. telegrafował wczoraj do cesarza Franciszka Józefa, przesyłając mu życzenia noworoczne i prosząc, aby się starał załagodzić jaknajrychlej nieporozumienia, zachodzące między rządem węgierskim a biskupami. Złota róża będzie posłana tego roku arcyksiężniczce Małgorzacie, wnuczce cesarza.

Wczoraj królestwo włoscy odbierali w sali tronowej w Kwirynale życzenia wielkich dostojników państwa i deputacji parlamentu. Król miał mundur jenerała głównodowodzącego, królowa zaś strój z ciemno-zielonej brokateli z aksamitnym tegoż koloru trenem. Miała brylantowy djadem na głowie i prześliczne urjańskie perły na szyi. Na recepcji był także hrabia Turynu. Najprzód hr. Giannotti, wielki mistrz obrzędów, wprowadził kawalerów Najśw. Annuncjaty; byli to pp.: Crispi, Menabrea i Cocenz. Jenerał Durando, z powodu słabości, przybyć nie mógł. Potem p. Farini, prezes senatu, przedstawiał królestwu deputację senatorską, a p. Zanardelli, prezes izby poselskiej, deputację tejże. Król odpowiedział na życzenia p. Zanardellego, iż z radością może oznajmić izbie, iż stosunki Włoch ze wszystkiemi rządami są jaknajprzyjaźniejsze, i że się spodziewa, iż rękojmie pokoju, jakie rząd posiada, wpłyną pomyślnie na rozwój pracy narodowej i na spokojność wewnętrzną. Po senacie i izbie przyjęci byli ministrowie, z wyjątkiem p. Brina, ministra spraw zagranicznych, przyjmującego także o tej godzinie obcych przedstawicieli, i p. Martiniego, ministra oświecenia, nieobecnego w stolicy.

Razem z ministrami przyjęci byli wice-sekretarz stanu; po nich zaś deputacje rady stanu, sądu kasacyjnego, izby obrachunkowej, najwyższego sądu wojennego, sądu apelacyjnego itd., następnie zaś jenerałowie w liczbie 21 i wiceadmirałowie w liczbie 9-iu, oraz kanclerz orderów państwa, p. Berti. W końcu składali życzenia królestwu: p. Calenda, prefekt Rzymu z radą i deputacją prowincjonalną rzymską, książę Ruspoli, syndyk z Rzymu z radą municypalną, z którymi król nie mówił wcale o zamierzonej wystawie rzymskiej, nie dobrze, jak powiadają, widzianej u dworu, rektor uniwersytetu i prezesi akademji św. Cecylji i św. Łukasza.

Wieczorem był wielki obiad u dworu, na którym po prawej stronie króla siedzieli: margrabina di Villamarina, jenerał Cosenz, księżna Brancaccio itd.; po lewej zaś księżna di Sartirana, p. Farini, hrabina Mazzarino, minister Bonacci itd. Obok królowej zasiadali po prawej stronie: hrabia Turynu, księżna di Sant 'Elia, jenerał Ricotti, minister Grimaldi, hr. Visone, pułkownik Zaremba Jaraczewski itd.; po lewej zaś: p. Crispi, hrabina di Santa Fiora (Sforca Cesarini), p. Zanardelli, minister Pelloux, minister Lacava, minister Rattazi itd. *D.*

*

Londyn, 2-go stycznia.

Lord-major londyński bawi w Dublinie z całym swym dworem, podejmowany przez municypalność irlandzkiej stolicy, która mu nadała w dzień noworoczny obywatelstwo honorowe. Dublin nie widział więcej, niż monarszego przepychu, tutejszego burmistrza od lat 17-tu, a ponieważ *alderman* Knill jest katolikiem, dobrze znanym z gorliwości, wybaczono mu jego toryzm polityczny i arcybiskup Walsh wniósł jego zdrowie na bankiecie u lorda-majora dublińskiego, parnelisty.

W Burlington House, gmachu Akademji królewskiej (malarstwa i rzeźbiarstwa), otworzono dziś 30-tą z rzędu zimową wystawę starych mistrzów i pozwolono publiczności oglądać najcenniejsze obrazy, pożyczone ze zbiorów prywatnych. Najwięcej tu dzieł flamandzkich, holenderskich i angielskich. Królowa przysłała trzy płótna Gainsborough'a, a głównymi właścicielami reszty obrazów są lordowie: Brownlou i Strafford, ladies: Burdett-Coutts i

---

szełma, milczy. Więc tedy włóczcie, zbierajcie siano, zbierajcie kopy! Duchem!

— Duchem, proszę pana.

Ekonom wyszedł. Stary sakiewkę do kieszeni wsunął, zabrał świecę, minął puste salony, zatrzymał się wreszcie w swojej sypialni, pełnej gratów i mebli równie, jak on sam, starych.

Świecę na kantorku umieścił, obejrzał się, czy go kto nie podgląda, i otworzył szafę, zarzuconą do samego szczytu szpargałami i książkami. Między te szpargały rękę wsunął i ukrył gdzieś w głębi sakiewkę.

Przy tem nieuważnie poruszył stos nagryzionych przez myszy i móle zeszytów.

Kilka osunęło się i spadło na ziemię.

Gdy je napowrót odkładał, spojrzał przypadkiem na wierzchni napis: „*Kalendarz dla ziemian na rok Pański 1838-y*",

a niżej ktoś dopisał: „*Pro memoria Mieczysława Dłuskiego*".

Ręka starego zatrzymała się. Otworzył zeszyt.

Na odwrotnej stronie każdej karty ta sama ręka kreśliła uwagi, krótkie, dosadne.

Był to kalendarz z lat jego młodych, ręka, kreśląca te słowa, była to ręka jego ojca. On sam miał wtedy lat dwadzieścia.

Zeszyt nie wrócił do szafy. Przeszedł na kantorek, oświetliły go dwie świece.

Stary usiadł w fotelu, włożył okulary i, daleko od oczu odsunąwszy kalendarz, czytał.

„Daj Boże szczęśliwy", stało pod datą Nowego roku, a potem: „miałem zjazd sąsiadów—obradowaliśmy nad złym stanem interesów Zaręby. Błazen marnuje ojcowiznę. Wygrałem w faraona 30 dukatów."

5 go stycznia. „Pożyczyłem Zarębie 100 dukatów—żona, małe dzieci!"

10-go stycznia. „Promują mnie na wyborach, bo pan Piotr rezygnował. Sam nie wiem, co powie na to Monika; pojechała do Józia, bo błazen dawno żadnej wieści o sobie nie dał."

14-go stycznia. „Sprzedałem wódkę po 7½ kop. o 1½ kop. wyżej, niż Zaleski. Zadatku wziąłem 300 złotych."

17-go stycznia. „Niema już moich 300 złotych. Wróciła Monika. Błazen uciekł z konwiktu, za różne brewerje! Ojcowie Pijarzy nie chcą go więcej mieć u siebie. Zadłużył się u jurysty naszego domu, u Spendowskiego na 70, u dzierżawcy na 80, u żydów w miasteczku na 100. Monika we łzach tonie, a ja, żebym go tu miał, zrobiłbym ścisły obrachunek na boćki. Hultaja wypadnie do domu zabrać, a tu mi uczciwe imię gotów powalać."

Czytający jeszcze dalej kalendarz odsunął i oczy kilkakrotnie zmrużył, jakby im nie dowierzał. Poruszyły mu się dziwnie brwi siwe, usta opadły w kątach. Potrząsnął tu i tam głową.

Tam do licha, o jakim to błaźnie mowa? Przecież nie o nim! Wprawdzie Józefem go ochrzczono—no—i zdaje się, że do konwiktu uczęszczał, ale co breweryj i długów, jako żywo nie pamięta. Ojciec z pośpiechu może go z tym Zarębą zmieszał.

Okulary przetarł i czytał dalej.

1-go lutego. „Wyprawiłem woły do Odessy z Paszkowskim. Lepiejbym to sam załatwił, ale Zaleski i Bołońdź naznaczyli mnie superarbitrem w sprawie o tę karczmę graniczną. Ludzie mi radzą oddać Józefa do miasta na karjerę sądową. Jeszcze co może! Chłopiec w klasztorze został urwiszem, w mieście zostanie skończonym drapichrustem."

— No, no, no—hm—hm! Same pomyłki. Myszy tu chyba sens wygryzły!

7-my lutego. „Mrozu stopni 20 rachuje gorzelany. Zmarł pan Marcin Rawicki. Jadę na stypę. Owce padną na motylicę. Pszenica sypie 2 korce z kopy. Monika gryzie się Józefem i niedomaga."

12-ty lutego. „Chrzanu nie przetrzesz — baby nie przeprzesz! Jadę po Józefa. Zaleski napomyka, że mu młodszą córkę da! Może i rację ma jejmość. Biorę z sobą Ignacego, Jana, Rafała, brykę, kasztany—no i wóz z leguminami dla ojców Pijarów! Cierpieli tego błazna całe trzy lata. Bóg im to nagrodzi! Sto dukatów w sepeciku!"

20-ty lutego. „Przywiozłem tedy chłopca. Wąsy ma, włosy w lokach, kamizelka w kwiatki, buty jak kasztelanic. Mało oleju w głowie, a wiele much w nosie!"

24-ty lutego. „Monika desperuje. Józef nie chce ani się żenić, ani pracować — chce do wojska—do ułanów. Zupełnie głupi i skończony urwipołeć. Przywiózł z sobą flet i gitarę. Mnie się zdaje, że zerka na Bronisię, naszą wychowanicę. Jeszczem tego Monice nie mówił. Zaślepiona i zbuntowana przez błazna! Ale jak go dopilnuję, będzie lanie! Cóż to, że mi o tem nie mówiono w konwikcie? Prawda, nie było tam okazji."

1-go marca. „Paszkowski wrócił. Woły sprzedał w Ratnem. Dobrze zrobił! Dałem mu za to dziesięć złotych i skórek owczych na kożuszek. Józef chodzi z flintą na ptaszki, a wieczorem śpiewa niedaleko fraucymeru. Że też Monika tego nie słyszy! Podobno, że błazen narzeka na los i na mnie i chce użyć życia i młodości. Hodowałem go na to, aha! Zaraz, niechno się ośmieli co bąknąć! Ten chłopiec truje mi życie, wczoraj kazałem sobie krew puszczać i Mordko dekokt mi zalecił."

4-go marca. „Jeździłem na sądy. Wygrałem sprawę o klepkę z tym niemcem — przysądzono mi 47 złotych, ale Spendowski wziął za obronę po wielkim targu 74 złote i trzy beczki owsa. Ano postawiłem na swojem!

„Kupiłem Monice racymory u tatara, ale powiada, że mnie oszukali. Kobietom nigdy nie dogodzisz."

Wallace. Akademja szkocka, posiadająca najcenniejszy zbiór Watteau, Ettych i Raeburnów, nie nadesłała nic; jej przykładem poszła akademja irlandzka.

Ed. N.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W *Praw. wiestn.* zamieszczony został zmieniony tekst art. 44 i 56 ustawy o szczególnych przywilejach służby cywilnej w niektórych miejscowościach państwa. Art. 44 brzmi, jak następuje: Wypłaty pieniężne, określone w niniejszej ustawie, wydawane są w gubernjach Królestwa Polskiego z sum skarbu państwa z wyjątkiem wypłat, przypadających osobom służącym w zarządach miejskich, wydziałach ubezpieczeniowych i w kancelarjach gubernjalnych rad dobroczynności publicznej, wreszcie tym, które służą w policji warszawskiej, straży ogniowej i miejskiej radzie dobroczynności publicznej. Osobom tym, dopóki znajdują się w jednej ze wzmiankowanych instytucyj, wypłaty pieniężne wydawane są z funduszów miejskich, z sum asekuracyjnych, albo z sum, asygnowanych na zapomogi dla instytucyj dobroczynnych. Osobom służącym w warszawskim instytucie Maryjskim, zarówno mężczyznom, jak i kobietom, wypłacane są na koszt skarbu: 1) zapomogi na drogę przy nominacji i 2) zapomogi na wychowanie dzieci. Art. 56. Względem osób, służących w zarządach miejskich, w wydziałach asekuracyjnych, w kancelarjach gubernjalnych rad dobroczynności publicznej w gubernjach Królestwa Polskiego, oraz w policji warszawskiej, straży ogniowej i radzie miejskiej dobroczynności publiczności, w razie jeżeli te osoby, nie zechcą poddać się przepisom o emeryturze w gubernjach Królestwa Polskiego, stosowany być winien art. 197 ustawy o emeryturze.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie o obowiązkowem stemplowaniu na komorach przywożonych z za granicy guzików z masy perłowej w ten sam sposób, jaki praktykuje się przy plombowaniu igieł, wyrobu zagranicznego.

= Departament lekarski ministerjum spraw wewnętrznych zawiadamia w *Praw. wiestn.* o wydaniu nowej listy środków trujących i silnie działających, których wydawanie z aptek bez recepty lekarskiej jest wzbronione.

= *Petersb. wied.* donoszą: Stosownie do zapadłej w tych dniach decyzji komitetu ministrów w niedalekiej przyszłości funkcjonować zacznie „Południowo-zachodnie russkie towarzystwo rolnicze”, którego celem, według ustawy, jest zakupywanie gruntów w znacznych ilościach i sprzedawanie ich następnie kolonistom russkim z gubernij wewnętrznych na warunkach ulgowych.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż przy ministerjum dóbr państwa utworzona będzie specjalna komisja, złożona z przedstawicieli tegoż ministerjum, oraz ministerjum finansów i komunikacji, której zadaniem ma być opracowanie planu organizacji ajentur zagranicznych w celu zapoznania konsumentów z mąką, pochodzącą z Rosji i zebrania odpowiednich informacyj o wymaganiach rynku międzynarodowego. Ajentury tego rodzaju utworzone być mają przedewszystkiem we Francji, Anglji i Włoszech.

= W *Petersb. wied.* spotykamy następującą notatkę: Rewizja świeżo wypracowanej ustawy o upadłości handlowej szybko zbliża się ku końcowi. Komisja, uzupełniająca projekt stosownie do wskazówek rady państwa, uznała za stosowne skasować przepis, na mocy którego upadłość mogła być ogłoszoną tylko w razie istnienia długów na sumę 1,500 rs.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż ministerjum finansów zamierza w *Wiestn. finans.* ogłosić projekt podatku od soli.

= Z powodu silnych mrozów p. oberpolicmajster polecił, aby baraki ludowe na Pradze, na placu Witkowskiego, Grzybowskim i za Żelazną Bramą były otwarte przez całą noc, oraz aby sprzedawano w nich herbatę ubogim, dorożkarzom i włościanom, przybywającym na targi. Polecono również, aby ogień na ulicach był podtrzymywany ciągle; przytułki noclegowe mają być otwarte zaraz po wyjściu nocnych lokatorów. Dotychczas wydawano bezpłatnych obiadów we wszystkich przytułkach 800, obecnie zaś z polecenia p. oberpolicmajstra liczba bezpłatnych obiadów będzie powiększoną o 1,200, t. j. wydawanych będzie po 2,000 dziennie.

= Towarzystwo kredytowe m. Warszawy za niezapłaconą ratę kwietniową 1892-go r., w dniu jutrzejszym wystawia na sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomość przy ulicy Grzybowskiej, obciążoną pożyczką rs. 14,000. Wadjum do licytacji, które składać można gotowizną lub w listach zastawnych Tow. kred. m. Warszawy z kuponami bieżącemi, wynosi rs. 2,800. Sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 21,000 przed rejentem przy sądzie okręgowym warszawskim, Henrykiem Ciunkiewiczem.

= Prace delegacji wybranej z łona sekcji handlowej Tow. przemysłu i handlu, w sprawie zaproponować się mających zmian w przyszłej organizacji bankowej nie ustają. Referat odpowiedni jest już na ukończeniu i w tygodniu bieżącym zostanie przedstawiony pod obrady sekcji.

= W nadchodzący wtorek, dnia 10-go b. m. o godz. 8-ej wieczorem w lokalu Towarzystwa przemysłu i handlu, odbędzie się posiedzenie członków sekcji I-ej przemysłu technicznego. Po przeczytaniu protokułu z poprzedniej sesji, inżenier Kucharzewski przedstawi tablice, uwidoczniające rozwój piśmiennictwa techniczno-przemysłowego w Polsce. Następnie odbędzie się wybór przewodniczącego sekcji. Pozostałą część porządku dziennego wypełnią drobne wiadomości z dziedziny przemysłu technicznego, oraz sprawy ze skrzynki zapytań.

= Dziś, o godz. 12-ej w południe, w lokalu Muzeum przemysłu i rolnictwa odbędzie się ogólne zebranie uczestników wystawy stałej prób i wzorów, na którem odczytane zostanie sprawozdanie za rok ubiegły, a nadto omawiany będzie projekt utworzenia ajentury handlowej pomienionej wystawy.

= Kuchnie bezpłatne Towarzystwa dobroczynności wydają bezpłatnie: 1) w gmachu głównym przy ulicy Krakowskie-Przedmieście codziennie 70 obiadów z chlebem, oraz biednej uczącej się młodzieży obiadów 37; 2) w zabudowaniach podominikańskich przy ulicy Freta 340 obiadów z chlebem; 3) przy ulicy Drewnianej pod nr. 11-ym 100 obiadów z chlebem; 4) przy ulicy Waliców nr. 13 (róg Grzybowskiej) 100 obiadów z chlebem. Nadto z dniem 15-ym b. m. rozpocznie się na Pradze wydawanie obiadów 80-iu rodzinom; pod kierunkiem zaś Towarzystwa w herbaciarni w zabudowaniach podominikańskich otrzymuje herbatę z pieczywem osób 180 dziennie; przy ulicy Pokornej nr. 3 dwieście osób, wreszcie przy ulicy Pańskiej nr. 37 osób 150.

= Wczoraj, o godz. 11½ przed południem, w kościele św. Józefa Opieki (pp. wizytek), na Krakowskiem-Przedmieściu, odbył się obrzęd zaślubin panny Anny Leo, córki p. Edwarda Leo, mecenasa, redaktora *Gazety polskiej*, z p. Karolem Rose.

= Z teatru.

* Pozostałe bilety na dzisiejsze poranne przedstawienie w teatrze Wielkim (na rzecz kasy artystów) nabywać można od godziny 10-ej zrana w kasie zamówień—bez nadpłaty.

* Podczas dzisiejszej maskarady odegraną będzie o północy na deskach teatru Rozmaitości krotochwilę p. t. „Podejrzana osoba”.

* Dyrekcji teatrów warszawskich złożono czteroaktową oryginalną komedję p. t. „Na łaskę losu”.

Autor ukrywa się pod pseudonimem Topor.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień przyszły tak się przedstawia:

Teatr Wielki:

Dzisiaj o godzinie 1-ej z południa widowisko poranne na dochód kasy pożyczkowej artystów teatrów warszawskich: uwertura z „Lekkiej kawalerji”, „Wśród lasu” (pierwszy raz) i „Piękna Helena” (występ p. Klementyny Czosnowskiej); — wieczorem „Halka” (występ pani Wandy Krajewskiej); jutro: „Syrena”, „Rycerskość wieśniacza” (występ p. Nouvelli) i „Wieszczka lalek”; wtorek: „Lohengrin” (występ panny Lantes i p. Nouvelli); środa: „Pan Twardowski”; czwartek: „Pajace” (występ panny Lantes i p. Stehle); piątek: „Mignon” (występ panny Hellerówny); sobota: „Przyjaciel Fritz” (występ panny Lantes i p. Stehle) i „Tańce perskie”; niedziela: „Carmen” (występ panny Heller i p. Nouvelli).

Teatr Rozmaitości:

Niedziela: „Wejście w świat”; w poniedziałek: „Flirt”; we wtorek: „Wejście w świat”; we środę:

10-go marca. „Przyleciały skowronki. Był na marjaszu Zaleski, przebąkiwał o córce, ale Józefa nie było w pokoju. Mnie się zdaje, że on skorzystał z mego zajęcia i smalił cholewki do Benisi. Przy wieczerzy obojgu im źle z oczu patrzało! Rany Pańskie—jaka to młodzież teraz! Ni to do rady, ni do pracy, ni do myśli. Bąki zbijać, wodę palić, w głowie wiatr, w kieszeni wiatr, w sercu wiatr. Za naszych czasów inny rygor był, ano—i my lepsi byli.”

15-go marca. „Stało się, com myślał. Monika zastąpiła mnie dzisiaj! Tyran jesteś! Ja? Okrutnik! Ja? Wyrodny ojciec! Ja? Opamiętaj się kobieto! Toć trzydzieści lat żyjemy z sobą—a ty mi to dzisiaj powiadasz.

„Ale co to! Niewieście do rozsądku mówić, to jak cyganowi do sumienia. Co prawda—ja swej jejmości zawsze słucham, ale wedle przykazania swój rozum mam.

„Więc tedy woła: Zabijasz mi dziecko! Toć i moje. Żywcem go w grób tu grzebiesz! Najbiedniejszy coś ma—a on co!

„Ma to, co i ja. Niech statkuje i pracuje. A ona na to: Co się *jegomość* do niego równasz.

„Powiedziała mi: jegomość—to źle! Przypomnij swoje młode lata. Ileś ty krajów, ile cudów widział—jak się bawił i szalał. Trzymał cię ojciec jak dziewczynę przy pasie?

„Pracowałeś ty, statkowałeś?

„Inne czasy były—*jejmość* [rzekę jej „jejmość” za tego „jegomości”], teraz niema gdzie hulać i na cuda patrzeć też niema!

„Inne czasy, inne czasy—ale lata te same jego, co twoje wtedy—ona mi prędko odpowiada. Chłopcu się swobody i młodości część należy, piwo wyszumieć musi, między ludźmi trzeba mu się otrzeć—świata zobaczyć.

„Co—wołam już w pasji—więc on ma mi fortunę zjeść, krwawicę przetrwonić?

„Zje i przetrwoni, skoro nie dasz młodym latom woli. Chcesz, żeby twojej śmierci wyglądał? Charakter żeby popsuł, żółcią się napełnił?

„A ty chcesz, żeby ci Benisię zbałamucił?

„Nieprawda!

„Jakto—nieprawda—ano to spytaj go, zkąd tę sakiewkę karmazynową ma z dwoma srebrnemi serduszkami na końcu. Możeś to ty ją wydłubała szydełkiem?

„Monika tedy umilkła, przenikliwością moją skonfundowana, ale wnet zażyła mnie z tego samego argumentu.

„A choćby i tak było, kto winien, ty! Jeśli sierota krzywdy jakiej w naszym domu dozna, ty na sumienie weźmiesz! Chłopcu z nudy i niewoli złe myśli przychodzą, krew nie woda. Może się stać nieszczęście. Ale ja czysta będę w sumieniu, ostrzegałam ciebie. Zgubisz dwie dusze!

„Jezu Nazareński, ona ma rację! Ten błazen, ten pustak, ten hultaj, może mnie przed Bogiem zbłaźnić. Bo i prawda, kto za cnotę domu odpowiada? a no ja, to jest ja i Monika. Posłałem zaraz po Mordkę, bo czułem, że mnie krew zaleje, i więcej już tego dnia o tej kwestji gadać nie chciałem. Doczekaliśmy się ładnych czasów, wyhodowaliśmy piękne pokolenie! O Jezu, o Jezu, świat się rychło z taką młodzieżą zapadnie!”

17-go marca. „Żem uczciwy jest człowiek, prawy katolik i nieszczęśliwy, takiem dzieckiem pokarany ojciec, więc że mi Bóg taki, a nie inny krzyż naznaczył, więc go podjąłem i dźwigam. Z Józefem gadać nie chciałem, bobym się pewnie uniósł, a dekokt piję i Mordko zaleca spokój. Z Moniką zdecydowałem swoją ruinę majątkową przez tego wyrodnego syna. Stanęło na tem. Po Wielkiejnocy puszczam chłopca w świat, tymczasem ekwipować go muszę. Zleciał się już na stypę moich pieniędzy cały kahał żydów: ci krają, ci szyją, tamci mierzą. Granatowy frak ze złotemi guzami, same jedwabie i aksamity! Chłopiec, powiadają, tak się obdarł, że nawet chustki na szyję nie ma. To wszystko egzageracja kobieca, ale co robić, krzyż taki Bóg dał. Sepety wypróżniłem. Restaurują najtyczankę, szory, najlepsze cztery siwki zabrali mi ze stada. Jak ten błazen je wypatrzył! Będzie miał oko do koni! Oddałem mu też Grzesia i Florka, najsprawniejszych chwatów. Gotówką wydałem 150 złotych. Monika mówi, że mu na drogę ledwie starczy 50 dukatów. To kłamstwo! Kiedym z domu szedł w jego latach, dostałem jednego konia, także był siwy, jednego człowieka—nieboszczyk Tomek, i 14 dukatów! No i zchodziłem z tem całą Europę! To też ja myślę i Józefowi więcej nie dać! Ja myślę, ale Monika twierdzi, że teraz wszystko zdrożało i popsuło się. Świat się popsuł, ludzie skapcanieli, no, a już co młodzież, to i w czasie zburzenia Kartagi gorszej nie było. Świat się cofa, cofa, zaraz się skończy.”

12-go kwietnia. „Józef wyjechał. Zdecydowane jest, że na jesieni ożeni się z Hortunią Zaleską! Ale czy on jesieni doczeka, gotów z awanturnicą jaką tajemny ślub zawrzeć. Pobłogosławiłem go i dałem te 50 dukatów! Niech piją moją krew, niech ja nic nie mam na sumieniu. Zaraz po jego odjeździe kazałem sobie przynieść jego flet i gitarę—spalić chciałem. No, i nigdzie nie znaleźli, chociaż z sobą nie wziął. Kto wie, czy Benisia tego sobie nie schowała na pamiątkę, może on jej darował za tę sakiewkę. Monika protestuje, ale ja wszystkiego się po takiej młodzieży spodziewam!” — — —

Czytający zeszyt opuścił na stół i, z oczami szeroko rozwartemi, nieruchomy pozostał.

Okulary zsunęły mu się na koniec nosa, ale on tego nie spostrzegał. Twarz jego wyrażała bezmierne osłupienie i niepewność. Potem, obyczajem starych ludzi, zaczął z sobą rozmawiać, zrazu mrucząc pod wąsem, potem coraz wyraźniej:

„Flirt"; w czwartek: „Nauczycielka"; w piątek: „Wśród lasu" i „Dom otwarty"; w sobotę: „Wejście w świat"; w niedzielę: „Fałszywe cnoty" i „Wśród lasu."

Teatr Mały (przy ul. Daniłowiczowskiej):

Dzisiaj: „Influenca prowincjonalna"; poniedziałek, wtorek, środa i czwartek: „Żołnierze Ludwika XIII-go": piątek: „Dzień i noc"; sobota: „Podróż na wschód" (pierwszy raz); niedziela: „Podróż na wschód."

= Wieczór środowy.

W najbliższym wieczorze Towarzystwa muzycznego weźmie udział Teresa Tosti, zaliczana przez krytykę europejską do najznakomitszych dzisiejszych śpiewaczek.

Artystka ta, jak Alicja Barbi, celuje w pieśniach starych mistrzów szkoły włoskiej, francuskiej i niemieckiej, lubo i utwory nowszej literatury muzycznej odtwarza z wielkiem powodzeniem.

Tosti jest dziecięciem Paryża, w którym ujrzała światło dzienne w d. 28-ym lipca 1865-go r.

Mistrzyniami jej były: znakomita śpiewaczka Viardo-Garcia i niepospolita nauczycielka śpiewu, Marchesi.

Obok słynnej „kontralcistki koloraturowej", jak Teresę Tosti nazywa krytyka niemiecka, na estradzie towarzystwa muzycznego stanie jej mąż, Rudolf Panzer, pianista.

= Konkurs doroczny.

Stosownie do art. 2-go ustawy, komitet Towarzystwa sztuk pięknych corocznie w m. styczniu ogłasza konkurs na prace z działu malarstwa, rzeźby i architektury.

W roku obecnym mamy konkurs rzeźbiarski, wedle zatem przyjętego porządku na r. p. przychodzi kolej na konkurs architektoniczny, do którego, stosownie do ogłoszonego przez Towarzystwo regulaminu kwalifikują się wszelkiego rodzaju kompozycje w zakres budownictwa wchodzące, w szkicach i projektach, modelach, oraz fotografjach dzieł wykonanych.

Rysunki dopełniające i objaśniające główny przedmiot pracy konkursowej, jak np. przy elewacji, plany i przecięcia mogą być przedstawione pobieżnie i na małą skalę.

Prace szkolne i akademickie będą wystawione z odpowiednią wzmianką o przyjęciu, lecz po za konkursem, t. j. bez prawa ubiegania się o nagrody.

Do konkursu nie kwalifikują się: wszelkie kopje i dzieła artystów zmarłych na trzy lata przed otwarciem konkursu.

Oceną dzieł przyjętych na wystawę konkursową i przyznaniem nagród zajmie się sąd konkursowy, złożony z członków komitetu Towarzystwa i wybranych w tym celu artystów danego działu sztuki.

Artyści z komitetu, stawający do konkursu, nie należą do powyższego sądu.

Towarzystwo z własnych funduszów wyznacza trzy nagrody: pierwsza rs. 600, druga rs. 300 i trzecia rs. 200.

Oprócz nagród pieniężnych, przyznawane będą listy pochwalne w porządku kolejnym.

Dzieła, przeznaczone na konkurs powinny być przysłane pod adresem komitetu Towarzystwa nie później, jak d. 31-go grudnia r. b., do godziny 6-ej wieczorem.

Przesyłający dzieła swoje obowiązany jest do d. 15-go grudnia r. b. złożyć w kancelarji Towarzystwa deklarację w formie listu, w której należy podać treść dzieła, cenę, dokładny adres i krótką notatkę: gdzie rodził się artysta i w jakiej szkole otrzymał wykształcenie artystyczne.

Dzieło przyjęte na wystawę konkursową pozostawać na niej musi do końca jej trwania i przed upływem tego terminu nie może być wycofane.

Wszelkich szczegółów w przedmiocie pomienionego konkursu na każde żądanie udzieli kancelarji Towarzystwa.

= Sprawy kolejowe.

Ogłoszono ponowne rozporządzenie, dotyczące mających się przedsięwziąć zarządzeń, celem uniknięcia wypadków ze służbą kolejową.

Większa część pociągów osobowych na kolei wiedeńskiej przybywa w ostatnich dniach na stacje krańcowe ze znacznem opóźnieniem.

Powodem tych opóźnień jest ślizgawica toru, wobec której prowadzący pociągi zmuszeni są zwalniać ich bieg.

Wskutek zamieci i silnego wiatru, onegdaj i wczoraj na kolei nadwiślańskiej i kolejach południowo-zachodnich, wiele pociągów, zwłaszcza towarowych, przyszło z opóźnieniem.

Pociąg osobowy nr. 3, kombinujący się z pociągiem kolei nadwiślańskiej nr. 1, wychodzącym z Kowla o godz. 6-ej min. 45 po południu, spóźnił się do Kowla o dwie i pół godziny, wskutek czego podróżni, jadący z Odessy i Kijowa na Warszawę, nie zdążyli już na pociąg kolei nadwiślańskiej.

Wskutek silnego wiatru, pociąg kolei nadwiślańskiej nr. 1-szy, przybył do Iwangrodu z opóźnieniem prawie o godzinę, i z tego powodu wstrzymano na 40 minut pociąg kolei dąbrowskiej nr. 3.

Pociąg pocztowy nr. 4-ty, wychodzący z Warszawy do Kowla o godz. 3 ej m. 35 po południu, także wskutek wichru opóźnił się o 50 minut.

W miejscach niebezpieczniejszych na linji i na spadkach, robotnicy pracują i w nocy, w celu niedopuszczenia formowania się zasp śnieżnych.

= Z Wisły.

Lód wyrąbywany obecnie z Wisły dochodzi do łokciowej grubości.

Z obawy uszkodzenia statków, szyprowie od rana do nocy pracują nad obrąbywaniem berlinek zimujących na otwartej rzece.

Przewoźnicy na Solcu, za wspólnem porozumieniem się, postanowili wprost Saskiej Kępy pobudować obszerną werendę, która w razie deszczu będzie służyć za poczekalnię dla pasażerów w porze letniej.

= Kradzieże.

W przejeździe sankami Janowi Górskiemu skradziono kufer z rzeczami wartości 400 rs. — Zamieszkałej przy ul. Nowy Świat pod № 53-im Agnieszce Czekowej skradziono rzeczy wartości 148 rs. — Mieszkańcowi pow. radomskiego, Tadeuszowi Bęczkowskiemu, skradziono kosz z rzeczami wartości 100 rs. — Na stacji Praga kolei nadwiślańskiej z mieszkania urzędnika kolejowego, p. Korzeniowskiego, skradziono garderobę, bieliznę i różne drobne przedmioty wartości 200 rs.

= Zaginiony.

W d. 4-ym b. m., o godz. 6-ej po południu, wyszedł z domu pod № 7-ym przy ul. Dzielnej chłopczyk 6-letni, blondyn, ze znakami po ospie i dotąd nie wrócił.

Zarządzone poszukiwania nie przyniosły dotąd rezultatu.

= Zaczadzenie.

Stróż domu pod № 17-ym przy ul. Żórawiej Gotlib Thoras, nocy wczorajszej zagorzał z żoną i 4-giem małych dzieci.

Wezwany lekarz usnnął niebezpieczeństwo.

= Wypadki na kolei.

Wczoraj, na stacji kolei nadwiślańskiej Nasielsk, od iskry z parowozu zatlił się pułap w próżnym wagonie pocztowym, przyczepionym do pociągu towarowego № 115.

Dzięki szybkiej pomocy uszkodzenia w wagonie są niewielkie, pożar niebawem stłumiono, a wagon wycofano z pociągu.

Pomiędzy stacjami Sobolewem a Życzynem służba drogowa znalazła na plancie ciało człowieka, widocznie przejechanego przez pociąg.

Ciało zabezpieczono na miejscu, a o wypadku zawiadomiono władzę sądową.

Wczoraj na drugiej wiorście stacji towarowej kolei terespolskiej, w pobliżu składu węgli, parowóz manewrujący najechał na robotnika, Kazimierza Dryla, zajętego oczyszczaniem relsów.

Nieszczęśliwy poniósł śmierć natychmiastową.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

Zabity liczył lat 40; zostawił żonę i dzieci.

= Pożar.

Wczoraj w południe przy ul. Łuckiej, w domu pod № 26-ym, w piwnicy drewnianej oficyny z niewiadomej przyczyny zapaliły się szmaty, a od nich siennik ze słomą oraz drewniane przepierzenia.

Zawiadomiony o wypadku oddział mirowski straży nadbiegł na ratunek.

Topornicy oddziału niebawem ogień ugasili.

Wyrąbano tlejące się przepierzenia i drzwi, wiodące do piwnicy

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 9-go stycznia, o godz. 5-ej po południu, odbędzie się niedoszłe do skutku w pierwszym terminie zebranie centralne członków warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

— D. 9-go stycznia, o godz. 7½ wieczorem, w lokalu tutejszego oddziału Towarzystwa przemysłu i handlu (w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa) odbędzie się posiedzenie członków sekcji trzeciej przemysłu rolnego.

— D. 9-go stycznia, o godz. 11-ej przed południem, w gmachu szpitala św. Jana Bożego, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż starego płótna, sukna i rozmaitych wyszłych z użycia przedmiotów, tudzież rzeczy, pozostałych po zmarłych w szpitalu.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod d. 6-ym b. m.: „Adwokat tutejszy, dr. Stanisław Abłamowicz, zawiadomił prezydenta miasta, iż osoba, nie życząca sobie ujawniania jej nazwiska, złożyła znaczny fundusz w gotówce, z przeznaczeniem na utrzymanie wyższych kursów naukowych dla kobiet, istniejących w Krakowie od 25-iu lat, a założonych przez ś. p. dr. Adrjana Baranieckiego przy Muzeum techniczno-przemysłowem jego imienia. Kwota legatu, zdaniem dra Abłamowicza, zabezpieczyć ma w zupełności dalszą egzystencję tego zakładu naukowego, który przed kilku tygodniami, jak to donosiłem, wywołał w radzie miejskiej wielką różnicę zdań co do pożytku, jaki przynosić powinien sprawie kształcenia kobiet. — Po latach dwudziestu zakończone wreszcie zostało t. zw. postępowanie konkursowe w sprawie upadłości Wincentego Kirchmajera. Wierzyciele masy otrzymali po takim upływie czasu tytułem kapitału wraz z procentami po 14% należnych im sum. Syndykiem masy upadłości był obecny prezydent Krakowa, adwokat dr. Feliks Szlachtowski.— W tych dniach rozpocząć się mają obrady nad budżetem gminy m. Krakowa. W sferach radzieckich jest przekonanie, iż gospodarstwo finansowe w gminie niezadługo doprowadzić musi do przesilenia, którego następstwem będzie rozwiązanie rady i ustanowienie komisarza rządowego.—Liczba ogólna abonentów telefonu, z d. 1-ym b. m. urzędownie otwartego, wynosi 130.—Teatr wystawia jutro aż cztery jednoaktówki: Greybnera, Domnika, Staszczyka i Siemaszki. — W okolicach miasta epidemicznie dotąd panuje ospa."

× **Sylwetka Napoleona.** W hrabstwie Norfolk w Anglji w 99-ym roku życia zmarł niejaki Emanuel Gaminara, włoch z pochodzenia, który jeszcze służył pod Napoleonem I-ym. Zmarły następującą kreślił sylwetkę cesarza: „Widywałem go często i z blizka; zdaje się, iż go mam przed oczyma. Niski był, o ciemnych bardzo włosach i niezwykle pięknem oku. Żołnierze kochali go, ponieważ sprawiedliwym był dla nich i zawsze jednakim. Nigdy nie zapominał o czynie odwagi i nagradzał go orderem, z własnych odpinanym piersi. „Nie dziękuj mi— mawiał—a jeżeli już pragniesz tego koniecznie, to uczyń to na piśmie." Stawiał ten warunek, aby się przekonać, czy żołnierz umiał pisać, a jeżeli tak, to już otwartą miał drogę do wszelkich godności. Napolen dostępny był dla wszystkich; dziecko mogło się do niego wprost udawać. Gdy był zadowolony, taki miał wyraz twarzy, że każdy z nas dałby się za niego zabić. W gniewie bywał strasznym. Sam przeglądał tornistry, a ilekroć zastał je w nieporządku, przywoływał jenerała i wybuchał wobec wszystkich: „Zdegraduję cię—wołał—i to w oczach twoich żołnierzy." Wielki to był człowiek i nie powinien był tak umierać, jak umarł. Stworzony był do rządzenia światem." Gaminara twierdził, iż wszystkie portrety cesarza słabe tylko dają o nim wyobrażenie.

× **Osobliwość wystawy.** Na wystawie czikagoskiej dwa oglądać będzie można posągi Clevelanda: jeden z węgla, drugi z soli. Obydwa wysokie mają być na 15 stóp.

BAŃKI MYDLANE.

Ogłoszenie *fin de siècle.*

„Nieznajoma dama, z którą wczoraj zaręczyłem się na balu, proszona jest o danie znaku życia."

*

Kłamstwo polega nietylko na mówieniu tego, co jest nieprawdą, ale i na niemówieniu tego, co jest prawdą.

*

Jakże wiele z cienkiem winem
Podobieństwa ma kobieta,
Ileż razy błyszczy na niej
Najfałszywsza etykieta!

Często jakby jakaś lura,
Anemiczne jakieś wino,
Kolorują się buziaki
Gipsem, różem, gliceryną.

Często znowu i opinja
O niewieście bywa mylną:
Mówią o niej, że jest słaba,
A, jak Herod, ona silną.

Jeden tylko punkt, jedyny,
Podobieństwa mąci zgodę:
Z win—najsłodsze wina stare,
Z kobiet—słodkie tylko młode...

— 1838? Toć wtedy Jasia nie było na świecie. Był Józef, ano, był. Józef, to ja, nieprawda! Co za głupstwo! Albom ja fundusz stracił? Albom ja nie pracował, nie statkował!

Rodzic mi na ręku zgasł, matce powieki zawarłem! Krzyżem mnie żegnali, błogosławili. Prawda, że to później było. Pomarli oboje w roku 1850-ym. Hortunia wtedy Jasia karmiła. Późno się ożeniłem i ledwie się starzy wnuka doczekali. Ach, wnuka! Dobrze, iż go teraz nie widzą! A może i szkoda? Możeby Hortunia żyła i on inaczej się pokierował...

Granatowy frak, najtyczanka, pięćdziesiąt dukatów, Benisia, flet, ojcowie z konwiktu... To czasy były, czasy! Jaś ich nie widział, Jaś jedenaście lat w szkołach był, tyle świata widział tylko. A potem wrócił blady, nędzny. I zaraz do roboty się wziął i już nigdy bez troski nie zasnął. Żeby go dziadek zobaczył! Nie Benisia i flet jemu w głowie, ale zgryzota i trud.

Ze stada koników nie wybierze, bo stada niema; nie uszyją mu fraka, bo niema za co, nie dadzą pięćdziesięciu dukatów, bo jeden jest na pamiątkę... Ha, no, Jaś niby młody, a nawet nie kocha...

Żeby go dziadek zobaczył! Józef był lepszy od Jasia, lepszy!...

Długą chwilę milczał. Starzy nie lubią młodym ustępować, nie lubią zdań zmieniać.

W tem milczeniu rysy starca powlekła łagodna słość i litość bezmierna.

Powoli, wahająco zakończył.

— Świat się nie cofa, ale i nie postępuje. Świat stoi w miejscu, a tylko ludzie teraz twardsi.

Trzeba ich biednych nie sądzić, lecz tylko kochać! Biedny mój Jasiek! — — —

Marja Rodziewicz.

NEKROLOGJA.

Ś. † r.

Romana z Biedrzyckich
Brandt,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, dnia 6-go stycznia, o godzinie 3-ej po południu przeniosła się do wieczności. W głębokim smutku pozostali synowie i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na pogrzeb, który odbędzie się w niedzielę, dnia 8-go stycznia, o godzinie **12-ej** w południe z kościoła św. Jacka (ulica Szeroka Freta) na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 9-go b. m. w poniedziałek, o godzinie **8-ej i pół** rano, w kościele N. Marji Panny na Nowem Mieście. —82—

W poniedziałek, dnia 9-go stycznia r. b., o godzinie **10-ej** zrana, jako w rocznicę imienin

Ś. † P.

SEWERYNA
hrab. Uruskiego,

odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Antoniego (poreformackim), za spokój jego duszy. —78—

W dniu 10-ym stycznia r. b., to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, odprawione będzie żałobne nabożeństwo

za spokój duszy 83

Ś. † P.

Wincentego
JAXY-BYKOWSKIEGO.

† W dniu 9-ym stycznia, jako w pierszą bolesną rocznicę śmierci

Ś. † P.

JÓZEFA SOMMER,

odprawione będą msze święte, o godzinie **10-ej** rano, w kościele po-kapucyńskim, na które pogrążona w głębokim żalu żona z córką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —84—

B. p. Adela z Pinelesów
Izraelowa Feinkindowa,

wdowa po kupcu i obywatelu, po długich i ciężkich cierpieniach, zakończyła życie dnia 7-go stycznia 1893 r., przeżywszy lat 60. W głębokim nieutulonym żalu pogrążeni: synowie, córki i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 9-go stycznia r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **2-ej** po południa, z domu przy ulicy Nalewki № 28, na cmentarz wyznania mojżeszowego.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —76

B. P.

Paulina z Warszawskich
BRATMAN,

żona fabrykanta i obywatela m. Warszawy, po krótkiej i ciężkiej chorobie, zmarła w dniu 7-ym stycznia 1893 r. Pogrążeni w głębokim smutku: mąż, córka i synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 9-ym b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **3-ej** po południu, z domu własnego przy ulicy Długiej № 48. —79—

† W dniu 9-ym stycznia, to jest w poniedziałek, o godzinie **wpół do 10-ej** zrana, w kościele mokotowskim, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo za spokój duszy

ś. p. Ksawerego Pusłowskiego,

fundatora kościoła i założyciela Instytutu moralnej poprawy dzieci w Mokotowie, o czem rektor miejscowego kościoła powiadamia. —52—

† We wtorek, d. 10-go b. m. i r., o godz. **10-ej** rano, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ul. Miodowej wotywa żałobna za duszę ś. p. **Marcjanny Łubieńskiej**, żony b. radzcy Rządu gubern. augustowsk. i syna jej **Seweryna**, z okazji rocznicy imienin. —71—

† Ś. p. FRANCISZEK PNIEWSKI,

b. obywatel ziemski,

opatrzony św. Sakramentami, po długich cierpnieniach zasnął w Bogu d. 7-go stycznia 1893 r., przeżywszy lat 69. Pogrążeni w głębokim smutku: żona, syn i synowa zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo żałobne do kościoła św. Krzyża w d. 9-ym b. m., t. j. w poniedziałek, o godz. **9-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, po skończonem nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —85—

† Ś. p. August Holtorff,

b. urzędnik kolei warsz.-wied., ostatnio emeryt, zmarł, przeżywszy lat 78, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach w dniu 6-ym stycznia 1893 r. Pozostała żona wraz z córkami, synem, synową, zięciami i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych na wyprowadzenie zwłok w d. 9-ym stycznia, o godz. **3-ej** po południu, z kaplicy ewangielickiej przy ul. Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. —88—

† Ś. p. Dr. ALBIN KRÓLICKI.

b. starszy lekarz 8-go bataljonu saperów, emeryt, radzca kolegjalny i kawaler orderów, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 67, zmarł w Nowej Aleksandrji d. 11-go grudnia z. r., o czem zawiadamia się krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych. —80—

† Ś. p. Irenka Scholtze,

córeczka Aleksandra i Jadwigi z Boettitcherów, przeżywszy lat dwa, w d. 5-ym b. m. życie zakończyła. Przeniesienie zwłok z kaplicy na cmentarzu ewangielicko-augsburskim do grobu familijnego, nastąpi w poniedziałek, d. 9-go stycznia, o godzinie **3-ej** po południu. —78—

† **Za duszę ś. p.**

Filipa Bogowolskiego,

odbędzie się msza święta w kościele katedralnym św. Jana, dnia 9 stycznia, t. j. w poniedziałek, o godz. **9-ej** rano. —72

† W d. 9-ym stycznia r. b., t. j. w poniedziałek, o godzinie **11-ej** przed południem, w kaplicy Przytuliska, odbędzie się nabożeństwo za spokój duszy

ś. p. Augustowej hr. Potockiej,

b. protektorki zakładu, na które zarząd Przytuliska rodzinę i życzliwych najuprzejmiej zaprasza. —74—

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

NA KOLEJACH.

Petersburg 7-go stycznia. *(Tel. pryw. K. W.)*— Kolej baltycka przywraca odpowiedzialność za terminową dostawę i prawidłową zamianę wagonów.

Charków 7-go stycznia. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Z powodu ograniczenia zamiany wagonów przez kolej moskiewsko-kurską, kolej moskiewsko-azowska nie przyjmuje towarów, idących do i za Moskwę, z wyjątkiem towarów pośpiesznych oraz terminowych i nie odpowiada za terminową dostawę we wskazanym kierunku.

Kozłów 7-go stycznia. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Z powodu złożenia odpowiedzialności przez kolej ekateryneńską, kolej doniecka nie odpowiada za terminową dostawę towarów.

Ekaterynosław 7-go stycznia. *(Tel. pr. K. W.)*— Z powodu odmówienia przez kolej doniecką i azowską zasilania wodą parowozów kolei ekateryneńskiej na stacjach Kryniczna i Charcyńsk, też kolej wstrzymuje przyjmowanie towarów z sąsiednich kolei, idących na i za azowską kolej przez st. Charcyńsk, i nie odpowiada za terminową dostawę.

Ekaterynosław 7-go stycznia. *(T. p. K. W.)*— Z powodu zrzucenia odpowiedzialności przez kolej azowską za terminową dostawę w kierunku na i za kolej moskiewsko-kurską, oprócz towarów pośpiesznych, żywych i terminowych, kolej ekateryneńska nie odpowiada za terminową dostawę oprócz wyżej wymienionych towarów.

Orzeł 7-go stycznia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Z powodu nieustających zamieci śnieżnych kolej orłowsko-griaska nie odpowiada za terminową dostawę towarów i prawidłową zamianę wagonów.

Wiedeń 7-go stycznia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Z powodu zamieci śnieżnych ruch ogólny wstrzymany na wielu linjach, a towarowy na linji Marchegg-Pressburg.

FUNDUSZE WELFICKIE.

Berlin 7-go stycznia. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Dzisiejszy *Reichsanzeiger* komunikuje po należytem zbadaniu sprawy, że opublikowane przez *Vorwärts* wrzekome kwity z funduszu welfickiego nigdy nie istniały. Publikacja jest prostem fałszerstwem, mającem na celu tendencyjne obałamucenie.

SPRAWA PANAMSKA.

Paryż 7-go grudnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Blondin zeznał, że były minister robót publicznych Baihaut otrzymał od kompanji panamskiej miljon franków.

Paryż 7-go stycznia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Audrieux domaga się w *Figarze* aresztowania Antona i Reynauda, którzy dostarczyliby od razu niezbitych dowodów przekupienia deputowanych i senatorów.

Paryż 7-go stycznia. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Mityng wczorajszy, który zgromadził się celem potępienia winowajców panamskich, skończył się bójką. Dwustu policjantów opróżniło salę. Rzuconą petardę w porę ugaszono.

Paryż 7-go stycznia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — *Gaulois* oskarża w sposób gwałtowny Freycineta i grozi odkryciami. Andrieux zapowiada również dalsze odkrycia w sprawie liwerunków i obligacyj tunetańskich.

Paryż 7-go stycznia. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Na wtorek nakazano pogotowie załogi paryskiej.

Paryż 7-go stycznia. *(Telegr. Ajencji półn.)* — Jeżeli były minister Baihaut uznany zostanie za winnego, sądzić go będzie senat zamieniony w najwyższy trybunał. Wczoraj Baihaut wezwany był do pałacu sprawiedliwości w roli obwinionego. Podobno położenie jego bardzo ciężkie.

Paryż 7-go stycznia. *(Telegr. Ajencji półn.)*— Mówią o odkryciu dokumentów bankiera Mery Reynaud'a, bardzo kompromitujących dla wielu deputowanych i senatorów.

POŻAR WYSTAWY.

Genua 7-go stycznia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Kilka oddziałów wystawy Kolumba ze znajdującemi się tam jeszcze przedmiotami spłonęło.

WIELKI POŻAR.

Libreville 7-go stycznia. *(Tel. Ajen. półn.)* — Spłonął tu sześciopiętrowy magazyn z 11,000 wańtuchów bawełny. Straty oceniają na 200,000 funtów szterlingów.

Berlin 7-go stycznia *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Dzisiaj odbyło się posiedzenie pruskiej rady ministrów z udziałem Capriviego. Było ono poświęcone stanowi rzeczy w okręgu górniczym Saary.

Koźlin 7-go stycznia. *(Tel. pryw. K. War.)*— Prokurator tutejszy opublikował spis zabronionych książek niemoralnych; w ich liczbie dzieła: Dumasa, Tołstoja, Daudeta i Sacher-Masocha.

Rzym 7-go stycznia. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Z Messyny i Medjolanu donoszą o demonstracjach w teatrach, skutkiem czego musiano przerwać widowiska.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 7-go stycznia. *(Telegram pryw. Kur. War.)*—Ruble w tranzakcjach natychmiastowych sprzedawano na wstępie czynności po 204.25, lecz następnie po 204.50 i utrzymały ten poziom do końca zebrania. W porównaniu z kursami z dnia wczorajszego ruble w tranzakcjach natychmiastowych straciły 25 fenigów, dostawowych również 25 fen. Warszawa krótkoterminowa i krótki Petersburg niżej o 30 fen. długoterminowy zaś o 20 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie pozostały bez zmiany (168.85), długoteminowe gorzej o 10 fen. (168.10.) Listy zastawne ziemskie podskoczyły o 80 kop., listy likwidacyjne 30 kop. (63.30), pożyczki wschodnie II-ej emisji o 40 kop. (64.90). Więcej płacono za 4½% listy zastawne russkie, 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go, pożyczki premjowe obu emisyj i kupony celne; bez zmiany pozostały 6% russkie renty złote z r. 1883-go. Akcje kredytowe austrjackie podniosły się o ⅗%; dyskonto prywatne nie uległo zmianie (1⅞%). Żyto miało dziś tendencję cokolwiek mocniejszą i płacone było drożej w obu terminach o 50 fen.

Berlin 7-go stycznia. *(Telegr. pryw. Kurjera Warsz.)* —

Bil. bank. rus. w tr. nat.	204.35	Akcje d. ż. w.wied.	—.—
Weksle na Warszawę	204.10	Akcje kredytowe	171.10
Wek. na Petersb. krót.	203.90	Wek. na Londyn kr.	20.35
Wek. na Petersb. dług.	203.—	" " dł.	20.29
Bil ban. russk. na dost.	204.50	Żyto w tow.gotow.	134.25
Wschodnia poż. II em.	—.—	Żyto na wiosnę	137.25
Listy zast. serji I-ej	65.10		

PRZEWODNIK PROWINCJONALNY.

Farby, lakiery, pokosty W. Karpiński et W. Leppert filja w Łodzi, Piotrkowska 88. 48r

F...cher L. Księgarnia, skład nut i czytelnia w Łodzi.

..eller M. Skład papieru ul. Piotrkowska 69 w Łodzi.

Krykus L. Ul. Piotrkowska obok pałacu Scheiblera w Łodzi. Najtańsza sprzedaż towarów łokciowych.

Roszkowski. Cukiernia ul. Piotrkowska pałac Mejera w Łodzi.

Rosenthal Adolf ul. Piotrkowska 39 w Łodzi. Galanterja wszelka. 47r

---

14 stycznia ciągnienie

PREMJÓWEK

I-ej emisji 1864 r.

Sprzedaż z ***zadatkiem rs. 15*** i wypłatą dowolną ***od rs. 5. Cała wygrana*** należy do ***kupującego.***

ROSSYJSKI BANK HANDLOWY I KOMISOWY

Jeneralna Agentura ***Senatorska 17.*** 63

W ogrzewanym Cyrku

przy ulicy Ordynackiej

Cyrk Ernesto Ciniselli

Dziś, w niedzielę, o godz. 8 wieczorem wielkie nadzwyczajne przedstawienie. 1-szy występ ***słynnego oryginalnego kwintetu Neapolitańskiego Gramegua*** wokalno-instrumentalnych koncertantów. 1-szy występ M-lle ***Franks*** z cyrku „Nouveau" w Paryżu. Nieodwołalnie ostatni występ słynnego pogromcy lwów p. ***Veltran.*** Oprócz tego występ całego towarzystwa. Szczegóły w afiszach. 50r

---

Dr Antoni Dutkiewicz

przyjął obowiązki lekarza fabrycznego przy cukrowni w Kaźmierzy Wielkiej gub. kieleckiej. Wolna praktyka. 32r

---

MŁODY DOKTÓR

szuka okazji podróżowania z chorymi lub zdrowymi. Udawać się do hotelu Francuskiego nr 18. 4776

DLA RODZICÓW I WYCHOWAWCÓW

niezbędnem pismem jess ***„PRZEGLĄD PEDAGOGICZNY"***, dwutygodnik, poświęcony sprawom wychowania szkolnego i głównie domowego. W roku 1892 między innemi zamieszczone były artykuły: A. Szyc, *Nauka w domu* (szereg artykułów); dr. Fauth, *Hygiena pamięci;* Karpowicz, *Kształcenie woli; Zadania wychowawcze wobec ewolucji społecznej;* Wł. Kozłowski, *Psychologja i pedagogika samokształcenia* (szereg artykułów); E. Bogusławski, *Stanowisko damy klasowej;* Thamin, *Wychowanie i pozytywizm;* dr. S. Kamieński, *Gimnastyka czy gry swobodne dla dzieci?* S H., *Rodzaje kłamstwa u dzieci;* Lenk, *Wieś i miasto w wychowauiu;* M. Heilpezn, *Badania przyrodnicze w czasie wakacyj* (szereg artykułów); Lub. *Bellamy, W roku 2000—w ręku młodzieży;* A. S. *Pismo prostopadłe* (z rycinami); dr. Ołtuszewski, *Istota, przyczyny i leczenie jąkania i wadliwego wymawiania* (z rycinami) i in. W styczniu drukować się zaczną: dra Z. Daszyńskiej, *Nowe Kierunki w Nauce dziejów;* A Szyc, *Dzieci w naszej literaturze;* dra S. Kamieńskiego, *Reforma wychowania fizycznego;* J. Wł. Dawida, *Uczucia społeczne i ich kształcenie; O zmęczeniu umysłowem.* Jako stałe rubryki: *Z ruchu zagranicznego; Kronika wydawnictw; Poradnik wychowawczy:* odpowiedzi, dawane czytelnikom w kwestjach wychowawczych; *Pośrednictwo:* Redakcja ***bezpłatnie*** pośredniczy między rodzicami i nauczycielami i zbytecznem czyni udawanie się do kantorów. Jako stałe dodatki: 1) ***Metodyczny Kurs Nauk***, w którym jest podany plan, podręczniki i wskazówki do wykładu: religji, nauki o rzeczach, jęz. polskiego i francuz., arytmetyki, nauk przyrodn., geografji, rysunku i kaligrafji; 2) ***Ogródek Dziecięcy*** — materjały i wskazówki do gier, śpiewów, pogadanek i zajęć ręcznych dla dzieci. Jako premja, prenumeratorowie otrzymują podręczniki i dzieła pedagogiczne. Ostatnio wydane zostały: Avery, *Zasady Fizyki;* J. Wł. Dawid, *Nauka o Rzeczach;* Thomas, *Zbiór Zadań;* dr. Scholz, *Wady charakteru dziecięcego i ich leczenie.* W r. 1893 na premja przeznaczone są: *Przewodnik do nauki języka* i *Kształcenie charakteru* (praktyczna etyka dla młodzieży). PRENUMERATA ***„Przeglądu"*** ze wszystkiemi dodatkami: kwartalnie 1 rs. 50 kop., z przesyłką 1 rs. 75 kop.— ADRES: Warszawa, Złota 26. ***Numer okazowy*** na żądanie bezpłatnie franco. 4534

ZEGARKI 87

genewskie z pierwszorzędnych fabryk złote, srebrne i stalowe najnowszych fasonów ***po cenach możliwie nizkich*** sprzedaż i reparacja z dwuletniem poręczeniem poleca ***M. Pozzi*** Nowy-Świat 31 (róg Chmielnej).

Zakład w niedziele i święta otwarty od g. 12—6.

LECZNICA

dla chorych na żołądek i kiszki. Szkolna 1.

Przyjęcia codzienne od 10—11-ej i od 12—1-ej. Opłata za poradę k. 40. W niedziele 12—1-ej bezpł.

Z. Beaurain Kosmowska

dentysta, po powrocie z Wiednia przyjmuje chorych od 10—2 i od 5—6. Nowy-Świat 46. 22

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek tychże. Śliska nr 7 29

A. RALLET & Comp.

Mydła toaletowe, Woda Kolońska, Kwiatowa, Perfumy, Pudry itp. wyroby ***fabryki Rallet*** sprzedają się we wszystkich sklepach z perfumerją. 40

HERBATA

firmy ***Piotra Botkina Synów*** od rs. 1.40 do 3.00 za funt, sprzedaje się ***tylko w kantorze Łapińskiego: Królewska 49.*** 39

— ***Dentysta L. Szwarcmacher*** Marszałkowska nr 120. Leczenie, plombowanie, wyrywanie bez bólu gazem rozweselającym. Zęby sztuczne podług najnowszej metody. Przyjmuje od 10 do 6-ej po poł. 64

KANTOR BANKIERSKI

Józefa Rabinowicza

plac Teatralny 11

asekuruje

Pożyczki Premjowe od amortyzacji

po 65 kop.

Kupuje i sprzedaje papiery publiczne i monety zagraniczne po kursie dziennym. Daje zaliczenia na papiery wartościowe. Zaliczenia zwrócone być mogą częściowo stosownie do woli interesanta. Wystawia przekazy na domy zagraniczne. Załatwia konwersje pożyczek z odnowienia i przeszacowania w Towarzystwie kredytowem m. Warszawy. 1759r

---

Dr ***Jakób Halpern*** b. lekarz na klinikach zagranicznych, choroby ***skórne i weneryczne.*** Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Świat 36. 66r

---

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Baronowi.—Kartę otrzymałam, odbierz list pod wiadomym wyrazem i tam — dokąd ostatnie listy adresowałam. 77

— Do dzisiejszego numeru dołączono dla prenumeratorów miejscowych prospekt ***Gazety Losowań.***

Kantor bankierski

M. BRANDHENDLER i S-ka

51 Krakowskie-Przedmieście 51

uskutecznia:

Sprzedaż pożyczek premjowych na rozpłaty miesięczne oraz ***asekurację*** tychże po ***65 kop. bez wszelkich dopłat*** na rachunek

St.-Petersbursko-Azowskiego Banku Handlowego w Petersburgu

Kupno i sprzedaż papierów publicznych, monet i banknotów zagranicznych po kursie dziennym. — Przekazy na Cesarstwo, Królestwo i zagranicę. — Incasso. 1774

A. WŁODKOWSKI,

poleca na

KARNAWAŁ

Najmodniejsze Gazy: **chiffonette, pompadour, gauffré, chenille, broché metal,** we wszystkich kolorach.

Brokatele, Adamaszki, Changeant i gładkie Materje, Plusze, Aksamity w najmodniejszych kolorach.

Taffetas w paski changeant na suknie rautowe.

Wełny fantazyjne we wszystkich modnych kolorach **od 70 kop.**

Spody jedwabne pod suknie balowe **od 40 kop.**

Niebywały wybór. 54R **Ceny przystępne.**

Gazy jedwabne gładkie i fantazyjne we wszystkich kolorach.
Crêpe de chine od kop. **90**, we wszystkich kolorach.
Jedwabie na suknie balowe od najtańszych, we wszystkich kolorach.
Plusze, Aksamity we wszystkich kolorach.
Wełny jasne na suknie wieczorkowe, gładkie i fant., od kop. **55**.

POLECA

M. WIĘCKOWSKI,

4, CZYSTA 4.

Nadszedł nowy transport wełn kostiumowych. 46

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ

Odlewów budowlanych, kuchennych, piecowych i innych

Fabryki Wojciechów w Szczecnie,

powierzoną została

Józefowi Lichtenbaum,

Marszałkowska № 91. 29



ZAWIADOMIENIE.

Mamy zaszczyt donieść **Szanownej Publiczności, ażeby nie dała się w błąd wprowadzić** jak w zeszłym sezonie, gdyż zwykle **świeże fasony wychodzą** na **początku każdego roku.**—Sprowadziłem toż takowe na rok **1893 z najpierwszych firm zagranicznych**, jak **Cylindry**, tak **Filcowe i Szapoklaki Francuzkie, Angielskie, Wiedeńskie i Berlińskie. Filcowe od rs. 2 kop. 50, Cylindry od rs. 6, Szapoklaki od rs. 6.**—Polecając się Sz. Publiczności, pozostaję z szacunkiem

W. ANTONOWICZ,

4, Miodowa 4. 45

Do odstąpienia

Parowa Fabryka Wyrobów Bawełnianych,

zupełnie nowa, bo istniejąca dwa lata, w pobliżu stacji Drogi Żelaznej Orłowsko-Witebskiej. Miejscowość zaludniona, a tem samem posiadająca przychylne warunki do wynajmu robotników. Opał prawie za darmo. Na żądanie fabryka może być sprzedaną lub też wziętą do współki. — Bliższe szczegóły: **Moskwa, Pokrowka, Gawrikow per., Jan Efimowicz Łobanow**, dom własny. 47





Posiadając odpowiednie pomieszczenie i liczną Klijentelę nabywców, po świeżo zwiniętym lombardzie powozowym, przyjmuje wszelkiego rodzaju powozy i sanki w komis, do sprzedaży i na wozownie, z konserwacją tychże za umiarkowanem wynagrodzeniem.

Wiadomość: Aleja Ujazdowska Nr 17, róg Piękej, Telefonu Nr 750, w kantorze wynajmu powozów. 44

!!Na sezon karnawałowy!!

Pięknym i najodpowiedniejszym podarkiem ślubnym są **lornetki** teatralne, znaczny dobór których **po cenach bajecznie nizkich**, w rozmaitych oprawach (lornetki w oprawie skórzanej z futerałem **od rs. 2**) oraz lornetki **damskie** długie, poleca Zakład Optyczno-Chirurgiczny **Juljana Drehera, ul. Szpitalna № 6.**—Tamże jako **specjalność** zakładu **Binokle i Okulary** najnowszych fasonów z najcelniejszych fabryk, ściśle do wzroku zastosowane (niezamożnym **od 50 kop.**), **Termo** i Barometry wszelkich rodzajów, **Prezerwatywy** francuzkie i angielskie, **Przepaski ochronne dla Pań** (nowość), **Wyprawy** położnicze, Bandaże rupturowe, Pasy brzuszne, Miary taśmowe i składane, Ważki do listów, Dzwonki elektryczne itp. itp. Przyjmuje reparacje. Zlecenia z prowincji za zaliczeniem. 63r

---

Tania Sprzedaż.

Z powodu śmierci właścicielki wyprzedaje się bielizna męzka, damska i dziecinna. W wielkim wyborze: Garnitury do chrztu, Sukienki i Fartuszki, Chusteczki batystowe haftowane, Materjały wełniane na suknie i pokrycia. 66R

Krakowskie-Przedmieście № 4,
wprost Kopernika, 1-e piętro.

Reichel.

BIELIZNA

męzka i damska, z płótna szyrtyngu i madapolamu, najnowszych fasonów, wyrabiana we własnej pracowni, pod nadzorem specjalisty. — **Przyjmują się obstalunki** na wszelką bieliznę i kompletne wyprawy.

Główny Skład Jarosławskich i Kostromskich Płócien

Moskiewski Magazyn,

Bielańska 7. 25

Lekcyj Tańców 39

udzielam u siebie i po domach prywatnych i pensjach, w oddzielnych godzinach dla dzieci. Ul. **Elektoralna 53. W. PUCHALSKI.**

MUZEUM

Szultze-Bieńkowskiej.

Królewska № 16, otwarte codziennie.

Największy

Olbrzym w świecie

Adolf Gardowski mający 9 stóp.

ANONS.

W tych dniach do Muzeum przybędzie



Żywy chłopczyk z głową ptaka. 12

Po rs. 50, 55 i 60!
piękne serwisy stołowe

na 12 osób, z najlepszej porcelany, ozdobne w piękne kwiaty, ręcznie malowane lub z monogramami, składające się z następujących przedmiotów; 36 talerzy płaskich, 12 głębokich, 12 desserowych, 12 komputowych, 12 par filiżanek do kawy, 12 par do herbaty, 1 waza, 4 półmiski owalne, 2 okrągłe, 1 do śledzi, 4 salaterki, 2 sosierki, 1 kabaret do konfitur lub kosz do owoców, 2 musztardniczki, 2 solniczki, 1 Masielniczka, czajnik lub imbryk do kawy. Razem 116 sztuk. **Serwisy fajansowe** w dobrym gatunku, w kwiaty lub w piękne i najnowsze desenie malowane, składające się ze 115 sztuk, po rs. 32 i 35, za dopłatą rs. 10 do serwisów tych, dodaje się 86 sztuk szkła kryształowego. **Serwisy do herbaty** na 12 osób, od rs. 6. **Garnitury na umywalnie** kolorowe od rs. 3.50. **Wazony do kwiatów** (Cachepot) w ogromnym wyborze od rs. 2.50 za parę. **Wazony do kwiatów.** (Cachepot) w ogromnym wyborze od rs. 2.50 za parę. Kosze do ciast oraz wszelkie wyroby porcelanowe, szklane i fajansowe, po cenach tak wyjątkowo nizkich, sprzedaje **wyłącznie główny Skład i Malarnia Porcelany, Szkła i Fajansu, Ryszarda Fijałkowskiego**, w Warszawie, ul. **Bracka 20.** w lokalu prywatnym, na parterze od frontu. Uprasza się o zwrócenie uwagi na adres. 2256

!Najnowsze Walce!

Waldteufel. Fin de siècle. Cena kop. 60.
Waldteufel. Amouret printemps „ 50.
Gounod-Richards. Walc z opery Romeo i Julja kop. 75.

Nakład **Księgarni J. Guranowskiego,**
Senatorska 32. 16
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Wyszła z druku broszura pod tytułem

Hrabina Aleksandra Potocka,

napisał **Fr. Walczakiewicz,**
z 4-ma drzeworytami.—Cena kop. 40.

Do nabycia u autora-wydawcy **Grzybowska 20, m. 38**, oraz w księgarniach: Gebethnera i Wolfa, Orgelbranda, Kolińskiego, Paprockiego, Prószyńskiego, Centnerszwera i Obuchowskiego. 51

Rocznik
Pszczelniczo-Ogrodniczy,

opracowany przez **EMILA ESTREICH.**
Cena kop. 50.

Jedyne w swoim rodzaju wydawnictwo, znakomicie ułatwiające prowadzenie pszczelnictwa w połączeniu z ogrodnictwem.

Nabywać można we wszystkich księgarniach w Warszawie. Skład główny w drukarni A. Michalskiego, Chmielna 31. 42

Ważne i pożyteczne dziełko!

NAUKI
o gospodarstwie domowem i społecznem,
podł. niem (Fryca Kallego) oprac.
Dr. fil. W. Wicherkiewicz.
Skład główny u H. Olawskiego.
Mazowiecka 6. 35



P. Sliżyński

wyuczam w 20-tu kilku lekcjach 6-iu najpotrzebniejszych tańców.—
Senatorska № 17, wprost W-go Herse. 37



Słynna na całym świecie
POMADKA DO CZYSZCZENIA METALI
z „Hełmem",

jest **wyłącznym** naszym wyrobem. Pudełka z innemi hełmami i **nie** posiadające **naszej** firmy, należy uważać za naśladownictwa bez wartości.

Sprzedaż przy Składzie Naczyń kuchennych **i Wyżymaczek, p. Adama Kempińskiego,** 39r
Senatorska № 22,
róg Bielańskiej.
Adalbert Vogt & Comp., Berlin.

WINA KRYMSKIE



czerwone,
w szczególności w obecnej porze zalecane przez lekarzy wino taninowe

REFOSCO,

zapobiegające wszelkim dolegliwościom żołądka, oraz koniak kuracyjny „Imperial", w cenie od rs. 1,30 do rs. 4, znajduje się w znacznym wyborze w składzie win

Braci Kempnerów,

DŁUGA № 5; 8r
oraz w sklepach „Merkury".



6-r



Poleca stale asortowany

Skład zagranicznych Perfum i Kosmetyków

Arthura Kleinmann,

Królewska 47.

10

Fabryka Octu „zdrowia”,

48

P. KOŹMIŃSKIEGO

w Radomiu,

poleca wyborne i zdrowe **OCTY** z czystego spirytusu i wina, bez domieszki essencji octowej.

SPÓŁKA WINA „ST. RAPHAEL”

(Compagnie du Vin de Saint Raphaël à Valence (Drôme) France),

podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż wino wprowadzone przez nią do Rossji pod nazwą

St. RAPHAEL,

sprzedaje się wyłącznie w butelkach, z których każda jest opatrzona banderolą papierową koloru niebieskiego z podpisem **„ST. RAPHAEL”** i opieczętowaną Rossyjską Pieczęcią Celną.

Wino sprzedające ię pod tem nazwaniem, nie mające banderoli i pieczęci powyżej wymienionej, uważanem być powinno za **fałszowane.** 61r

---

OGŁOSZENIE.

KOMORA CELNA W MŁAWIE,

podaje niniejszem do wiadomości, iż począwszy od dnia 18 (30) miesiąca Stycznia r. b. 1893, od godz. 10-ej zrana, odbywać się będzie w tejże Komorze sprzedaż przez licytację różnych towarów skonfiskowanych, jakiemi są:

Wstążki materje i wyroby jedwabne	ozacowane	Rs.	688	kop.	80.
Materje i wyrobu półjedwabne	„	„	595	„	86.
Materje i wyroby wełniane	„	„	16	„	—.
Materje i wyroby bawełniane	„	„	14	„	35.
Płótno lniane	„	„	48	„	25.
Herbata	„	„	2	„	40.
Koronki jedwabne i półjedwabne	„	„	195	„	75.
Ubrania gotowe	„	„	847	„	54.
Inne towary, jako to: przedmioty drobne, pospolite i wartościowe (łańcuszki), Guziki Tiul, Spirytus, Instrumenty muzyczne	„	„	50	„	63.
Oprócz tego, jeżeli do dnia licytacji decyzja nastąpi, sprzedane będą jeszcze różne towary	„	„	125	„	15.

Razem na summę Rs. 2,084 kop. 23.

Życzący przeto nabywać powyżej wymienione towary, raczą w terminie oznaczonym przybyć do Komory 60r

---

Mamy zaszczyt donieść, żeśmy powierzyli Domowi Handlowemu **J. Kernbaum** w Warszawie, wyłączną sprzedaż wyrobów naszych w Królestwie Polskiem i Zachodnich guberniach Cesarstwa.

Zarząd Towarzystwa Twerskiej Manufaktury.

Powołując się na powyższe ogłoszenie **Towarzystwa Twerskiej Manufaktury,** zawiadamiam, że otworzyłem przy ulicy Gęsiej Nr 14, Skład wyrobów bawełnianych wspomnionej fabryki. 70R

J. KERNBAUM.

POWOZY

na GUMOWYCH kołach

wynajmuje TANIO,

śluby, pogrzeby, teatra, bale i t. p. rs. 3,

pogrzeby na Wolę i Brudno . . rs. 4,

E. L. BIAŁKIEWICZ,

44, KRAKOWSKIE-PRZEDMIESCIE 44,

wprost Hotelu Europejskiego.

(163. TELEFONU 163). 38

SPRZEDAŻ PUBLICZNA

około 70,000 kilogramów

Masła Kakaowego

VAN HOUTEN,

odbędzie się we Wtorek, 10-go Stycznia 1893 roku, o godzinie 11-ej przed południem, przez meklera **G. ZIGELER,** w sali aukcyjnej „FRASCATI“ O. Z. Voorburgwal 304, w Amsterdamie. 65R

WEESP (Holandja). C. J. VAN HOUTEN & Zoon.

Nauka i wychowanie.

Angielki, francuzki świeżo przybyłe, z bardzo dobremi rekomendacjami, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jaslińskiej, Berga 6, parter. 39r

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała № 10, nagrodzona medalami w Warszawie i Petersburgu, za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Pensjonarki przyjmują się. Filja: Łódź, Zielona 5. 42149

Angielska metoda Reussnera dla samouków z wymową, kopiejek 75. Niemiecka Metoda kurs niższy sześćdziesiąt kopiejek. Kurs wyższy jeden rubel sześćdziesiąt kopiejek. Komplet (oba kursy) dwa ruble. Elementarze: polsko-niemiecki lub russko-niemiecki z czternastoma wzorkami pisma i 200 obrazkami 35, 20 i 10 kop.; polski z dwudziestoma wzorkami pisma, rysunków i obrazkami (340 figur) po 25, 15, 4 kopiejki. Dopłata po dwadzieścia kopiejek do rubla na pocztę. Skład u autora (Reussnera), Marszałkowska 142, Warszawa. 467

Angielskiego języka z konwersacją udziela rodowita angielka z upoważnienia władzy. Marszałkowska 120—8. 649

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 86r

A. Zatwierdzona przez wyższą władzę szkoła kroju i szycia „A la Parisienne”, Emilji Ehrenkreutz, uczennicy Worth'a, w Warszawie, Chmielna 30, na parterze od frontu. 693

Buchalterji wyucza szybko nauczyciel specjalista, autor „Buchalterji popularnej”, Gustaw Chwat, Niecała 4. 704

Buchalterji wyucza upoważniony przez władzę nauczyciel specjalista Rogulski, autor metody listownej. Erywańska 8. 327

Była uczennica Konserwatorjum udziela lekcyj fortepianu. Nowogrodzka 31, mieszkania 15. 674

Cecylja Puczkowska, fortepianistka z celującym dyplomem Konserwatorjum, udziela lekcyj muzyki. Chmielna 47, zrana od 10-ej do 12-ej. 675

Dyplomowany nauczyciel matematyki, udziela lekcyj. Złota 16, m. 17. 41720

Języka niemieckiego udziela metodą poglądowo-konwersacyjną Reussner, autor podręczników naukowych. Ulica Marszałkowska 142. 41019

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs., angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 444

Korepetytor na wyjazd, któryby skończył najmniej klas 6 gimnazjum, z płacą rs. 10 do 12 i całkowitem utrzymaniem. Wiadomość 12-go stycznia, Praga, ul. Brzeska № 21, mieszkania 4. 683

Młoda polka z gimnazjalnem wykształceniem, francuskim, muzyką, poszukuje miejsca do początkujących dzieci w Warszawie lub na wyjazd. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Poszukującej.” 628

Nauka kroju w pracowni sukien Malinowskiej. Widok 14. Warunki przystępne. 521

Nauczycielka wyższa, przygotowywa do gimnazjum. Nowy-Świat 21, sklep p. Tarnowskich. 41817

Nauczycielka z dobrym francuskim poszukuje miejsca na wyjazd. Hoża 6, mieszkania 2. 677

Niemka znająca russki poszukuje lekcyj.— Oferty „Patent” przyjmuje Kurjer Warszawski. 612

Nauczycielka posiadająca dokładnie z konwersacją język francuzki, niemiecki, russki, oraz przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyj. Chmielna 70, m. 1. 606

Nauczycielka muzyki przyjmie lekcje za obiady. Oferty przyjmuje Kurjer „Muzyka.” 691

Niemka młoda, znająca polski i russki, udziela konwersacji po 25 kop. godzinę.— Oferty Z. Z. przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 91r

Niemieckiego udziela nauczyciel, za upoważnieniem władzy. Krakowskie-Przedmieście 85—7. 423

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 42543

Osoba wychowana za granicą poszukuje lekcyj języków: francuzkiego i angielskiego. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 82, 3-e piętro, m. 11, od g. 3—6 wiecz. 300

Poszukiwany jest na stałe nauczyciel z konwersacją niemiecką lub francuską dla zajęcia się głównie chłopczykiem ośmioletnim i do pomocy w naukach uczniowi klasy 2-ej gimnazjum. Wiadomość: Przejazd 13, m. 25, od 7 do 8-ej w. 500

Poszukuje się na wieś nauczyciela do przygotowania do klasy 2-ej gimnazjum dwóch chłopczyków, 8 i 10-letniego; pensja rocznie rs. 200, przy całkowitem utrzymaniu. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Nauczyciel.” 92r

Potrzebna nauczycielka z dobrą rekomendacją do starszych dziewczynek; pensji rs. 120. Wiadomość w sklepie rękawiczniczym, Szpitalna № 4, Waśniewski. 84r

Potrzebny korepetytor filolog, uczeń 5-ej lub 6-ej klasy, katolik. Pańska № 18, m. 20, w poniedziałek od 12-ej. 646

Śpiewu lekcje, posiadając metodę pierwszorzędnych metrów, będę udzielał jak dawniej w domu i po za domem. Zastać można od 4—6. Chmielna 23—7. 42345

Potrzebna niemka z wykładem russkim za obiady. Sienna 23—25. 664

Szkoła kroju Skwareckiej, najpiękniejszym systemem Worth'a. Uwaga!! uczennice praktykują na materjałach. Plac św. Aleksandra 14—6. 169

Udzielam lekcyj muzyki na własnym fortepianie i po domach. Złota 30—11. 701

W szkole Haliny z Leszczyńskich Tokarzewskiej, Szkolna 8, kierunek artystyczny objęli artyści malarze: Feliks Cichocki i Bronisław Wiśniewski. Semestr (półrocze) lekcyj rysunków z gipsów, z natury i z żywych modeli rs. 10. Kurs wypalania rysunków na drzewie i skórze rs. 10. Szkoła przyjmuje pensjonarki. 88r

Zakład froeblowski Marji Keller, Senatorska 11, przyjmuje też wychowawczynie z udzieleniem świadectwa. Zajęcia rozpoczynają się 2 stycznia. 42172

Zaraz potrzebny guwerner do chłopców na wieś, pensja roczna rs. 200, wymagany język francuzki i niemiecki. Wiadomość od 3—4-ej, Świętokrzyzka 27, m. 18. 506

Doniesienia osobiste.

Brunetce lit. S. list na poczcie od Mignon. 671

„Festina lente" ma list na poczcie. 641

Kawaler lat 28, posiadający własny sklep spożywczy i mydlarski, mający czystego dochodu rs. 1,200 rocznie, zajęty całodzienną pracą w interesie, życzeniem jego jest wstąpić w związki małżeńskie z panną lub wdową bezdzietną, nie starszą nad lat 28, mającą od 600 do 1,000 rs. posagu. Uprasza się o nadesłanie adresu pod literami F. N., Przyrynek № 7, mieszkania 19. Dyskrecja zachowana napewno. 550

Listy dla Tuberozy 10,000 i Alfredy wysłane. 687

Panna dobrej szlacheckiej rodziny, lat 25, przystojna, wykształcona, wysoce muzykalna, łagodna i oszczędna, w celu matrymonjalnym chce poznać człowieka prawego, wykształconego, z dobrem stanowiskiem. Oferty serjo proszę adresować Warszawa poste-restante „Ludmiła 1893." 584

Panna zacnego szlacheckiego domu, lat 35, przystojna, praktyczna, wykształcona, pracowita i łagodna, posiadająca mały kapitalik, w braku odpowiednich znajomości, chciałaby tą drogą znaleźć na męża człowieka prawego i z pewnem utrzymaniem. Adresować proszę Warszawa poste-restante dla „Trzeźwo myślącej." 583

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bona francuska z szyciem poszukuje miejsca. Szkolna 8—16. 714

Chemik energiczny, z patentem politechniki berlińskiej, który pracował praktycznie w jednej z większych cukrowni w Niemczech, z najlepszemi rekomendacjami, szuka posady. Łaskawe oferty sub („S. M.") przyjmuje Kurjer. 42550

Człowieka uczciwego, trzeźwego, zdolnego, mogę polecić. Freta 1—13. 611

Chłopiec piętnastoletni z prowincji, z wykształceniem 2-klasowem, poszukuje miejsca w handlu kolonjalnym. Wiadomość: Żelazna № 30, m. 4. 574

Doktor chemji, poddany russki, kształcący się za granicą i tam od lat wielu w zakładach naukowych i fabrykach pracujący, szuka z powodu chęci przeniesienia się do Rosji (przeważnie w Królestwie) odpowiedniego zajęcia w fabryce. Chlubne świadectwa, imienne polecenia, prace techniczne i naukowe mogą być na żądanie okazane. Łaskawe oferty proszę adresować: dr. Lifschitz, Grünau, Berlin. 527

Demi-place poszukuje zaraz osoba młoda, posiadająca języki. Szkolna № 8, mieszkania № 16. 476

Demi-place przyjmie polka, posiadająca języki francuski, russki, przedmioty klasyczne oraz muzykę z upoważnienia Kons. Warszawskiego. Wiadomość w Schronieniu nauczycielek, Królewska № 37. 410

Ekspedjentka z językiem niemieckim, obeznajmiona z branżami bieliźnianą, rękawiczniczo-galanteryjną poszukuje zajęcią. Oferty pod „Ekspedjentka" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 690

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Wiadomość od godziny 10 do 1-ej, Chłodna 32, m. 20. 623

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Piękna № 30, mieszk. 6. 510

Gospodyni z gub. wschodnich, w sile wieku, obeznana doskonale z gospodarstwem wiejskiem, może przedstawić poważne świadectwa i rekomendacje, poszukuje odpowiedniego zajęcia na wsi lub w mieście. Adres: Anna G... Nowogrodzka № 36, m. 8. 376

Lakiernik specjalny powozowy i galanteryjno-piecowy, który pełnił obowiązki majstra, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd do Rosji. Ul. Tamka 45. m. 15. 159

Handlowiec obeznany z korespondencją i buchalterją, posiadający gruntownie język niemiecki i trochę francuskiego, poszukuje natychmiast zajęcia, choćby na kilka godzin dziennie. Łaskawe oferty sub S. B. 3 przyjmuje administracja Kurjera. 301

Młodsza znająca szycie, a także umiejąca ładnie prasować koszule męzkie, poszukuje miejsca gdziekolwiek na wyjazd zaraz.— Upraszam o składanie ofert w kantorze Kurjera dla: Anna 10. 537

Młody człowiek, obeznany z czynnościami sądów gminnych, poszukuje zajęcia biurowego. Wiadomość: Elektoralna № 24, mieszkania 10. 254

Mało dziś ludzi sumiennych! Osoba młoda, wykształcona, praktyczna, wysoko sumienna, prawego charakteru, poszukuje uczciwej pracy. Oferty pod „Prawy charakter" przyjmuje kantor Kurjera. 4112r

Osoba znająca krawieczczyznę, szycie, bieliznę, szuka zajęcia prywatnie. Chmielna 43, m. 29. 700

Osoba młoda pragnie miejsca do towarzystwa, wyręczania, zarządu domem lub zaopiekowania się dziećmi. Oferty składać w kantorze Kurjera dla „Antoniny." 516

Osoba młoda poszukuje miejsca do zarządu domem lub do dzieci, posiada patent z ukończenia pensji i języki. Wiadomość: Jerozolimska 31, m. 42, od 2—4-ej. 90

Ogrodnik-pszczelarz, kawaler, wykwalifikowany, potrzebuje posady zaraz. Adresować: Jan Jankowski w Mrozach, dr. ż. warsz.-teresp. 397

Panienka młoda, zdolna, poszukuje miejsca za sklepową. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod wyrazem „Sklepowa." 534

Paryżanka ma kilka godzin wolnych do konwersacji i korespondencji. Nowy-Świat 3, „Au bon marché". 682

Prawnik poszukuje zajęcia u rejenta. Żurawia 8, stróż wskaże. 666

Paryżanka wykształcona szuka zajęcia na godziny. Wspólna 12—3, od godziny 12—2-ej. 711

Poszukuję miejsca sklepowej do składu wędlin zaraz. Wróbla № 4, m. 7. 462

Poszukuje posady administratora dóbr lub rządcy rolnik z praktyką kilkunastoletnią, mogący dać wszelkie wymagane gwarancje. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. J. G. 380

Rządca-ekonom poszukuje posady. Wilcza № 27, mieszkania 10. 2

Rodowita niemka z Berlina szuka miejsca bony do dzieci z szyciem. Tamże jest osoba do krawieczczyzny. Solna № 8, m. 16. 647

Rodowita niemka, niemłoda, inteligentna, poszukuje miejsca do dzieci na wieś. Wronia № 62, m. 19. 638

Szwaczka poszukuje pracy w domach prywatnych. Żelazna 89, m. 10. 610

Uczeń z 4-klasowem świadectwem poszukuje miejsca do apteki w Warszawie. Wiadomość: Chmielna 3, w zakładzie felczerskim. 629

Wykształcona angielka z Londynu udziela konwersacji angielskiej. Żórawia № 9, mieszkania 7, 1-sze piętro. 42351

Zdolna w krawieczczyźnie szyje w domach prywatnych. Leszczyńska 9, m. 22. 648

150 rubli i więcej otrzyma ten, kto wyrobi posadę zarządzającego w przedsiębiorstwie kolejowem, kasjera, magazyniera lub pomocnika buchaltera. Kaucja lub poręczenie mogą być złożone. Dyskrecja zapewniona.— Oferty: kantor Kurjera sub E. W. 19. 535

b) Zaofiarowane.

A) Potrzebna osoba w średnim wieku, inteligentna, pracowita, energiczna i oszczędna, do opieki nad dziećmi i zarządu domem u wdowca w Warszawie. Wynagrodzenie skromne. Oferty z dokładnym opisem biegu życia składać w Kurjerze dla „200." 630

Bona polka. Potrzebna jest do trzyletniej dziewczynki bona z dobremi świadectwami i z szyciem. Wiadomość na Zielnej № 35, mieszkania 7, w godzinach od 10—2 po południu. 658

Biedna panienka, chodząca do jakiego zajęcia, może otrzymać bezpłatnie mieszkanie i opiekę. Adres swój niech zostawi w kantorze Kurjera pod godłem „Sierota." 599

Do kwiatów!!! Potrzebne zaraz podręczne dobrze płatne i uczennice, bez różnicy wyznania. Wiadomość: Świętojerska 22, mieszkania 43. 224

Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki, maszyny Whelera-Wilsona. Podwale 16, stróż wskaże. 627

Ekspedytor piszący dobrze po russku i niemiecku potrzebny zaraz do pisma codziennie wychodzącego. Oferty z curriculum vitae składać w kantorze Kurjera pod „Dobry ekspedytor". 82r

Koszykarzy zdolnych potrzeba zaraz do fabryki wózków dziecinnych, Marszałkowska № 53. 514

Lokaj niefamilijny tylko z długoletniemi świadectwami, lat po za 40, zręczny do usługi w domu i w podróży za granicą, z językiem niemieckim potrzebny zaraz lub później. Ulica Instytutowa 6, m. 3. 95r

Maszynistki oraz do dziurek za dobrem wynagrodzeniem zaraz. Stare-Miasto 16, mieszkania 4. 688

Ogrodników z dobremi rekomendacjami umieszcza kantor komisowy kaucjonowany, Nowosenatorska 6. 4018r

Osoba dobrze czytająca zechce zgłosić się: Miodowa 12, m. 14. 683

Potrzebna niemka znająca dobrze krój i szycie na wyjazd; warunki dobre. Wiadomość: Chłodna 37, m. 4, do 10-ej zrana i od 5-ej wieczór. 684

Potrzebna uzdolniona osoba do reparacji, 30 kop. dziennie. Marszałkowska 47, szwajcar wskaże. 679

Panny do roboty pończoch, zdolne, potrzebne zaraz. Freta № 35, m. 4. 661

Potrzebna jest podręczna do bielizny i uczennica. Żórawia 43, m. 2. 504

Potrzebny jest natychmiast wykwalifikowany, samodzielny buchalter do interesu hurtowo-towarowego. Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy już w takim interesie pracowali. Oferty z referencjami proszę składać w Kurjerze pod lit. A. 2. 622

Potrzebny jest mężczyzna samotny, w średnim wieku, umiejący dobrze czytać, pisać i prowadzić meldunki, za wynagrodzeniem: całkowite utrzymanie, mieszkanie i miesięczną pensję. Osoby tylko z chlubnemi świadectwami mogą się zgłosić na Kruczą 46, m. 4, zrana od 10 do 11-ej. 621

Potrzebne są zaraz podręczne oraz dziewczynki do nauki szycia. Pracownia „Wandy", Złota № 4. 615

Potrzebna praczka do Łazienek, umiejąca gotować. 7 rs. i życie. Mariensztadt 4, kassa. 694

Potrzebni czeladzie szewccy na szlabstel.— Tamże potrzebny chłopiec do terminu na przychodniego. Solna № 8, m. 20. 643

Służącej niemki do wszystkiego poszukuję zaraz. Królewska 1, mieszk. 23. 609

Subjekt i uczeń potrzebni do zakładu optyczno-mechanicznego. Szpitalna 6. 85r

Wdowa lub panna do lat 35 potrzebna jest do zajęcia się gospodarstwem domowem. Pawia 25, mieszk. 18. 73r

Zaraz potrzebne są panny zdolne do staników i spódnic. Karmelicka № 12, mieszkania 4. 713

Kupno i sprzedaż.

Adres. Meble z czterech pokojów rozmaite pozostawiouo tanio do sprzedania. Krucza 10, rządca domu. 40073

A) Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2 kop. 80, ślubne obrączki złote od rs. 8 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 36. 42049

Adres: Widok 3. Zarzutki balowe białe do wynajęcia i kilka kostjumów na maskaradę, w magazynie. 712

Bilard używany potrzebny do nabycia.— Oferty proszę nadesłać poste-restante pod „Emes." 280

Broń, pies ponter, przybory myśliwskie tanio do sprzedania. Mokotowska № 59, mieszkania 12, od godz. 1 do 3-ej po poł. 65r

Buraki pastewne 400—500 korcy do sprzedania częściowo lub razem w ogrodach Kronenberga, Okopowa wprost Ogrodowej. 556

Buldogi młode żółte (cwajnosy) do sprzedania. Żelazna № 28, m. 2. 536

Bona francuzka, świeżo przybyła, poszukuje miejsca. Krucza 13, m. 33. 597

Cygara odleżałe znanej dobroci, fabryki „Imperial", wyprzedają się z ustępstwem rabatu nabywającym nie mniej stu sztuk w składach J. Rosenbluma: Nowy-Świat № 9, Krak.-Przedm. № 79 oraz w mieszkaniu prywatnem, Nowy-Świat № 36, m. 9. 227

Do sprzedania pies myśliwski, wyżeł, dobrej rasy. Aleje Jerozolimskie № 37, mieszkania 11. 251

Do sprzedania faeton fabryki Rentla na gumowych i zwyczajnych kołach, mało używany, najnowszy fason; wolancik na gumach, sanki z niedźwiedzim fartuchem, uprząż i liberje różne russkie. Marszałkowska 61, mieszkania 4. 511

Do sprzedania mało używane sanki. Wiadomość: Nowy-Świat № 69, u stróża Grabowskiego. 663

Do sprzedania maszyna Singera do szycia. Krucza 22. m. 23. 659

Do sprzedania garderoba zimowa używana, męzka, damska, dziecinna. Niecała 2, m. 13. 722

Do sprzedania nowy garnitur mebli czarnych, krytych jedwabną brokatelą. Szczygla 3, m. 19. 695

Do sprzedania tanio fortepian Prombergera, fisharmonja i niema klawjatura. Elektoralna 8. 631

Fetterpresy ręcznej potrzeba. Oferty „Fetterpresy" do Biura ogłoszeń, Senatorska № 26. 76r

Fisharmonję sprzedaję przystępnie, wydzierżawiam rs. 4. Jerozolimska 84, mieszkania 12. 639

Fortepian Hofera zupełnie świeży sprzedam. Resursa obywatelska, Krakowskie-Przedmieście 64—2. 667

Fortepian dobry, mało używany, tanio do sprzedania. Bielańska 5, Granke. 710

Fortepian zagraniczny silnej budowy, siedem oktaw, rs. 230, skrzypce koncertowe 120 sprzedam. Jerozolimska 70, m. 17. 241

Fortepiany, pianina krajowe, zagraniczne od rs. 280 do 400 z poręczeniem poleca skład Tarnowskiego, Królewska 3. 42499

Futro damskie popielice, kryte drap de dame koloru szarego, do sprzedania. Nowosenatorska 2, mieszkania 13. 662

Futro szopy szalowe, kryte czarnem suknem, na osobę średniej tuszy, zostawiono do sprzedania tanio u krawca Pabisiewicza, Niecała 3. 716

Futro szopy męzkie, porządne, tanie, może służyć do podróży, do sprzedania w magazynie żałobnym i pośmiertnym Janiszewskiej, Leszno 6. 719

Faeton do sprzedania u Rubina Milgrama w Siedlcach. 42341

Ktoby życzył nabyć garnitur brylantowy za przystępną cenę, składający się z bransolety, broszki, kolczyków i pierścionka, oraz bransoletę cygańską z brylantami, rubinami, szafirami i złotą bransoletę łańcuchową. Nowa Praga, ulica Strzelecka domu № 7, mieszk. № 8, Jurażyc. 634

Kupię używany żakiet lub marynarkę (dwa rzędy). Oferty z ceną jaknajniższą pod „Żakiet" przyjmuje Kurjer. 715

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze w specjalnej fabryce egzystującej od 1863 r., Stanisława Baumgart. Chłodna 40. 680

Klaczy siwej półarabskiej, rosłej, grubo płaskiej, chociażby ruszonej, lat 4—7, poszukuje Drwęski, Wiejska 18. 41662

Lando, konie, sanki do powożenia, faeton sprzedam tanio. Włodzimierska 14. 42252

Meble tanio! Kompletne urządzenie salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 38

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 581

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 250

Maszyna Singera do sprzedania za 17 rs.— Ogrodowa 43, mieszk. 15. 645

Meble: garnitury, otomany, szafy, kredensy, szeslongi, biurka, komody, łóżka i inne, niepraktykowanie niskie ceny. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 669

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 702

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 718

Meble czarne, fantazyjne, otomana, szeslong, stoliki, tremo. Krucza 49, tapicer. 42547

Na wypłatę tygodniowo lub miesięcznie bielizna damska, męzka, dziecinna. Wiadomość: Chłodna 51, m. 7. 41r

Otomanę, garnitur, kanapę sprzedam bardzo tanio. Bracka 19, m. 8. 626

Palto męzkie z kołnierzem nurkowym, mało używane, do sprzedania. Krucza 21, mieszkania 36. 707

Płaszcz petersburski na bardzo ciemnych szopach, ze składu futer Kowalskiego, do sprzedania. Daniłowiczowska 10, m. 8. 624

Rowery używane nabywam lub też kwity lombardowe. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. „Rower." 40471

Sanki eleganckie, parokonne, do sprzedania. Świętokrzyzka 20, stróż wskaże. 404

Sprzedaje się fortepian petersburskiej fabryki Schrödera. Ul. Mokotowska № d. 25, m. 16. 41283

Sprzedam zegar regulator, rotundę damską lisy niebieskie. Złota 27, m. 10. 499

Suknia jedwabna, ubrana haftem, bardzo tanio do sprzedania. Wilcza 12, m. 19. 558

Sanki używane na parę i jednego konia są do sprzedania. Leszno 23. 539

Tokarnię drewnianą, mocną, kupię. Ciszewski, Krakowskie-Przedm. 44. 238

Tokarń używanych potrzeba, jednej silnej drugiej lekkiej. Cenę i adres: Kozia 50, mieszk. 6. 607

Wołów 10 opasowych do sprzedania w majątku Krzywda, przy stacji kolei nadwiślańskiej Krzywda, poczta Krzywda, u właściciela majątku. 650

Wskutek zmiany interesu wyprzedają się wszystkie rzeczy, a mianowicie: garnitur mebli, szafa, łóżko, stół, kredensik, skrzynia, kuchenne rzeczy i t. d. Ulica Aleksandrja 15, m. 23. 561

Wolant nowy, silnie zbudowany, tanio do sprzedania. Chmielna 18. 42025

Z braku gotówki na kaucję, sprzedam futro męzkie, palto na futrze, zegarek złoty damski z dewizką, pierścionek brylantowy i meble jesionowe. Piekarska № 11, m. 3. 685

Z powodu wyjazdu! Tanio rotunda na sobolach aksamitna na wysoką osobę, bibljoteka machoniowa wraz z książkami najcelniejszych pisarzy polskich, stolik do kart, lampa duża salonowa, fotel otwocki, dywan duży ładny. Obejrzeć można od 12 do 3-ej, stróż Antoni wskaże, Marszałkowska 139. 618

Interesa handl. i majątk.

Bardzo tanio: szkatułki żelazne z sekretami, kłódki angielskie duże, maszynki firmowe do plomb. Tłomackie 13, Sikorski. 530

Dom z placem do budowy, przynoszący dochodu 5,400 rs., do sprzedania. Wiadomość Mokotowska 12, m. 10, od 3—5-ej. 522

Dwa spichrze obszerne, na stacji towarowej kolei Wiedeńskiej (komunikacja szynowa z koleją), do sprzedania lub najęcia.— Wiadomość: Wielka 49, mieszk. 3. 4146r

Do eksploatacji torfu prasowanego w miejscowości najruchliwszej kraju i bezleśnej, obfitującej w bogate pokłady torfu, poszukuje się antreprenera z kapitałem do 3,000 rs. Zbyt ułatwiony z powodu położenia blizko miast i kilku cukrowni. Narzędzia potrzebne do eksploatacji wraz z lokomobilą na miejscu. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26 pod „Torf". 93r

Domu na fabrykę poszukuję w szacunku rs. 10,000, bez pośrednictwa. Oferty Kurjer Warszawski „Fabryka". 781

Dom murowany narożny, blisko Nowego-Świata i targu, z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w magazynie optycznym P. Gerlacha, Czysta 4. 654

Do sprzedania zaraz kawiarnia dobrze procentująca, tanio. Elektoralna № 32, na miejscu. 652

Do sprzedania mydlarnia. Warunki przystępne. Piękna № 44. 620

Interes spekulacyjny, zapewniający znaczne zyski w krótkim czasie, bez żadnego ryzyka. Złota 2, m. 4, do 10-ej i od 2—4-ej. 637

Jest do sprzedania sklep kolonjalny z domem i całem urządzeniem albo sam sklep w Nowomińsku, ulica Karczewska № 199. Wiadomość na miejscu do dnia 1 (13) stycznia. 252

Kawiarnia dobrze procentująca do sprzedania. Wiadomość w kawiarni, ulica Próżna 5. 18r

Kawiarnia ładnie urządzona do sprzedania tanio. Aleksandrja № 2. 214

Kawiarnia do sprzedania z powodu zmiany interesu, tanio. Ul. Zakroczymska 3. 480

Magazyn sukien, okryć, kapeluszy do sprzedania z towarem lub bez. Punkt bardzo dobry. Wiadomość: Chmielna 16. 463

Przy targu kawiarnia do sprzedania tanio.— Wiadomość: Świętojańska № 8. 215

Potrzeba rs. 10,000, pierwszy numer hypoteki w miejscu. Wiadomość: Nowogrodzka № 9, m. 27, od 10—12-ej. 568

Potrzeba 800 rs. Wiadomość o warunkach u adwokata Skokowskiego, Miodowa № 14, od 5—7-ej. 569

Poszukuje się domu dobrze zbudowanego. od 30—40,000 rs., za gotówkę. Oferty: Kurjer Warszawski lit. „J. 40,000." 526

Skład węgla w bardzo dobrym punkcie, zbieg trzech ulic, do wynajęcia. Ul. Twarda 34. 205

Sklep spożywczo-dystrybucyjny przy ulicy Długiej № 17 z powodu zmiany interesu do sprzedania zaraz. 204

Sklepik wiktuałów do sprzedania przy ulicy Zakroczymskiej № 5. 230

Sklep spożywczy do sprzedania tanio z powodu śmierci. Dobra 1. 565

Sklep spożywczo-mączny do sprzedania.— Sienna 4, róg Zielnej. 590

Sklep spożywczy, zaliczony do najlepszych w mieście, sprzedam tanio, lecz zaraz. Krucza 19, mieszk. 9, u W-go Karskiego. 635

Skład wódek z powodu słabości do sprzedania. Wiadomość: Chłodna 62, na miejscu. 613

Sklep spożywczy do sprzedania tanio. Ulica Zgoda 6. 699

Tanio sprzedam sklep kolonjalny dobrze procentujący, z powodu objęcia posady z dniem 1-ym stycznia. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 94r

Wypuszczę szynk w administrację, warunki przystępne. Tamże potrzebna sklepowa do składu wędlin, z kaucją. Wiadomość: Królewska № 51, w razurze Kempowskiego. 208

W Łomży dom murowany parterowy z antresolą oraz ogrodem owocowym, każdego czasu do sprzedania. Bliższa wiadomość w Łomży u p. Łabędzkiego, ulica Zjazd, dom Bielikowskiego. 49r

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania dystrybucja. Ulica Chłodna № 34. 672

Z powodu choroby sprzedaje się sklep bieliźniarsko-galanteryjny przy ul. Marszałkowskiej. Umowa u jubilera Popielewskiego, Świętokrzyzka № 18. 617

20 do 30,000 rs. potrzebne są na majątek ziemski, położony 10 wiorst od Kutna, w ziemi pszennej włók 30, po pożyczce Towarzystwa dawnej, do połowy umorzonej. Połowa tego kapitału zwrócona będzie w lipcu dobraną pożyczką Towarzystwa. Reflektanci zechcą się zgłaszać: Widok 13, mieszkania 6, do 1-ej po południu. 402

200 rubli potrzeba zaraz. Zapewnienie zupełne. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. J. K. 200. 656

2,000—3,000 rs. poszukuje się na pierwszą hypotekę majątku ziemskiego po 18,000 rs, Towarzystwa. Oferty pod „Towarzystwo" przyjmuje Kurjer. 692

2,500—3,000 rs. potrzeba zaraz na drugi numer hypoteki domu w Warszawie. Plac Zamkowy № 97, od 2-ej do 6-ej u właściciela. 679

3,000 rubli potrzebne jest na hypotekę domu w Warszawie; pewność zupełna. Wiadomość u adw. przys. Śliwowskiego, Wspólna 10, między godz. 5—6-tą. 608

6,000 rubli potrzeba na pierwszy numer hypoteki majątku ziemskiego, nie obciążonego pożyczką Towarzystwa, 22 włók, z lasem, na jeden rok, procent z góry. Oferty składać w Kurjerze pod adresem „Bez pośrednictwa." 518

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 40945

A) Przeprowadzki, opakowania mebli najtaniej załatwia—zakład przewozowy Henryka Fruchtmana, Senatorska 36, (plac Resursy Kupieckiej). Telefonu № 679. 41806

A) Duży pokój umeblowany, usługa, samowar. Świętokrzyzka 11, mieszk. 6. 706

A) Pokoik umeblowany dziesięć rubli miesięcznie. Erywańska 5—1, podwórze. 720

Do wynajęcia 4 pokoje elegancko umeblowane, front, parter, mogą być podzielone, wejścia osobne, na żądanie obiady. Wiadomość: kiosk, róg Brackiej i Chmielnej. 686

Do wynajęcia elegancki, umeblowany pokój, wejście frontowe. Wspólna 44, parter. 676

Do wynajęcia zaraz sklep z wystawą, komorne tanie. Elektoralna № 32, u stróża. 653

Ktoby miał do wynajęcia osobny budynek parterowy, murowany, składający się z kilku pokoi, wozowni i stajni, zechce oferty złożyć w kantorze Kurjera pod lit. N. R. 349

Lokal z 6-u pokoi, przedpokoju, kuchni, waterklozetu i t. p., na wysokim parterze od frontu. Ciepły i bardzo suchy, do wynajęcia zaraz, po rs. 150 kwartalnie, przy ulicy Hortensja № 7. 61r

Lokal potrzebny jest od 1-go kwietnia w środku miasta, pomiędzy placem Teatralnym i Wareckim lokal z 4-ch pokojów, kuchni, przedpokoju. dwa wejścia, na 1-em lub 2-em piętrze. Oferty w kantorze Kurjera sub A. W. 40. 721

Mężczyzna samotny, lubiący spokój, dobry stół, może znaleźć mieszkanie przy rodzinie. Widok № 13, m. 12. 644

Na stancję jednego ucznia przyjmę. Opieka męzka. Hortensja 1, m. 5. 398

Poszukiwane są dwa mieszkania, osobne domki lub budynki, mogące być urządzone na przytułek noclegowy dla 300 osób każdy podczas miesięcy zimowych, za opłatą, od 1 stycznia do 1 lipca r. b. Oferty wraz ze wskazaniem ceny półrocznej i wymiaru reflektanci zechcą nadsyłać do Kurjera Warsz. pod lit. „dla K. Ch." 604

Potrzebny jest lokal, z 8 do 9 pokoi składający się, przy ulicy Miodowej lub w blizkości tejże, od d. 1 Lipca 1893 r. Oferty proszę nadsyłać: Miodowa 15, m. 10. 42476

Pomieszczenie dla ucznia szkół prywatnych, może być korepetycja. Hortensja 5—7. 655

Pokój do wynajęcia dla pojedyńczej osoby, może być z obiadami. Nowogrodzka № 23, m. 11. 636

Pokój duży, umeblowany, dla przyzwoitej osoby, do wynajęcia. Żórawia 23, mieszkania 28. 632

Potrzebne jest zaraz mieszkanie 6—7 pokojów na 1-em lub 2-em piętrze. Adresa składać u adwokata Kozaneckiego, ulica Żabia № 9. 625

Pokój do odnajęcia zaraz przy familji. Elektoralna 7, mieszkania 38. 665

Pokój dla panny i pomieszczenie. Ul. Żórawia d. № 28, m. 8. 697

Pokój do wynajęcia, może być z całodziennem utrzymaniem. Żórawia 21—2. 83r

Pokoje pojedyńcze, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1r

Skład węgla do wynajęcia. Marszałkowska 37, róg Marszałkowskiej, u stróża. 523

Salon, gabinet i przedpokój, z oddzielnem wejściem, wygodami, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia dla doktora, adwokata i t. p. Usługa i opał na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 6r

Umeblowane dwa pokoje, jeden pokój, wszelkie wygody, obiady. Marszałkowska 123, mieszk. 5. 200

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Migasiewicz przyjmuje panie potrzebujące opieki; dyskrecja; umieszczenie dziecka pewne. Pokoje osobne. Marszałkowska 150, róg Zielonego placu, mieszk. 11, front. 42506

A) Przyjmuję bieliznę do znaczenia, oraz wszelkie hafty srebrem i złotem. Wspólna 14, m. 11, od 10—4. 408

A. Kalendarz Rzemieślniczy na rok 1893. Wydawnictwo staraniem Gazety Rzemieślniczej. Rok I, — Cena 20 kopiejek, do nabycia we wszystkich księgarniach.

A. Ustawę Cechową dopełnioną rozporządzeniami późniejszemi, zawiera Kalendarz Rzemieślniczy na rok 1893. 62r

A) Massaż wszelki wykonywa najtaniej massażysta T. Rzempałuch. Marszałkowska № 83. 651

Artystyczne wyuczenie heljominiatur 5 rs. Chmielna 37, m. 24. — „Amèlie." 616

A) Dżety, pasmanterje, hafty maszynowe poleca tanio B. Jezierska. Aleja Jerozolimska 13, w ogrodzie. 472

Avis. Trębacka № 9. Wybór wyrobów złotych i srebrnych, pierścionki brylantowe i z kolorowemi kamieniami. Obrączki wykończa się w godzinę, oraz przyjmują się obstalunki i reparacje, ceny nizkie. Fabryka przy sklepie. Jubiler, W. Jakimowicz. 41518

Akuszerka przyjmuje na słabość czas dłuższy lub kurację. Krucza 49. 42548

A) Massażystka Marja Kowalska zatwierdzona przez urząd lekarski, massuje specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście 17, mieszkania 6. 3r

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 364

Bazar wyrobów kobiecych, Królewska № 6, przyjmuje obstalunki na wyprawy, oraz na bieliznę damską, męzką i dziecinną, od najskromniejszych do najwykwintniejszych, pod kierunkiem nowej specjalnie uzdolnionej krojczyni. Ceny możliwie nizkie. 42531

Czytelnia najtańsza 30 kop. miesięcznie, 4000 tomów. Bielańska, hotel Paryzki. 42250

Czytelnia najtańsza 30 kop. miesięcznie, 4,000 tomów. Bielańska, hotel Paryzki. 42250

Dla kobiet najpraktyczniejsza książka do rachunków domowych J. Błaszkowskiego, cena kop. 60. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny u T. Popławskiego obok uniwersytetu. 40862

Dery dla koni nadeszły. L. Mierosławski et Comp. Elektoralna 5. 75r

Damskie żakiety kortowe, aksamitne, pluszowe, rotundy, ogólne okrycia, kostjumy, suknie, elegancko robi krawiec męzki, krój europejsko-amerykański. Ukształca defigurujące figury. Marszałkowska 104, m. 19. 678

Fabryka kwiatów S. Szejnerman, Świętojerska № 32, mieszkania № 3. Poleca na karnawał balowe i ślubne garnitury z kwiatów zagranicznych, a także własnego wyrobu, oraz pióra i boa strusie. Ceny przystępne. 42432

J. Kozłowska poleca kwiaty po cenach przystępnych. Senatorska № 8. 689

Hygieniczne tabliczki z masy oczyszczającej i regulującej powietrze w mieszkaniach, po 60 kop. sztuka. Dom handlowy „Dezynfekcje" Z. Radomyski, Warszawa, Królewska 39, wprost giełdy. 41511

Kwiaty do sukien wieczorowych wyprzedaje, oraz układam koszyczki i żardinierki Elektoralna 35, m. 8. 325

Metr, uczący tańczyć u siebie w domu, złoży ofertę w Kurjerze pod literami S. S. 572

Massażysta Demczuk, zatwierdzony przez urząd lekarski, przyjmuje od 1 do 4-ej.— Nowy-Świat 31.—Demczuk. 512

Najmodniej wykończam karnawałowe stroiki, żaboty, negliżyki, kapotki, czapeczki, mufeczki fantazyjne. Również piorę, farbuję, fryzuję pióra, wachlarze z piór, piorę koronki, wyuczam strojów. Nowy-Świat 24. 600

Osoba posiadająca patent, udziela lekcyj kroju prywatnie, za rs. 5 miesięcznie. Wiadomość w kiosku, róg Senatorskiej i Miodowej. 311

Od dymu robię kuchnie i piece. Ul. Freta № 15, w kawiarni. 703

Obiady prywatne. Czysta 6, m. 24. 709

Obłąkana Katarzyna Kozłowska wyszła z domu 4 b. m. i dotąd nie powróciła. Ktoby wiedział o jej pobycie, raczy dać znać pod № 20, mieszk. 7, przy ul. Świętojerskiej. 90r

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę możliwie piękną i preyjmuje obstalunki w zakres krawiectwa wchodzące. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska 143. — Jan. 5r

Przyjmuję uczennice do nauki kapeluszy, wyuczam w krótkim czasie. Nowy-Świat 44, mieszk. 13. 263

Pracownia „Feliny" przyjmuje wszelką krawiecczyznę damską, wykończa elegancko i tanio. Potrzebne uczennice. Długa 23, m. 12. 640

Pies wyżeł gordon, czarny, podpalany, zginął dnia 5-go stycznia, wabi się „Tenor."— Znalazca zechce odprowadzić: Nowy-Zjazd № 3, mieszkania 9, za nagrodą. Nieprawy posiadacz będzie odpowiadać sądownie. 619

Pianistka doskonale grająca tańce przyjmuje zamówienia wieczorowe. Wspólna 12—21. 717

Suknie, okrycia, wierzchy na wacie i futrze wykończa się starannie, modnie i po umiarkowanych cenach w pracowni Melanji, Nowogrodzka 31—15. 673

Suknie od 50 kop., wszelką odzież najtaniej, najstaranniej odświeżam, farbuję. Śliska 14, „Adolf." 705

Skrzypek i fortepianista podejmują się grywać na wieczorkach, weselach i t. p. Chłodna 12, m. 9. 256

W środę wieczorem, o godzinie 6-ej, zginął chłopiec sześcioletni, ubrany w sukienny paltocik i czapkę syberynową barankiem wyszytą, ze znakami po ospie, blondyn. Wiadomość: ulica Dzielna № 7, m. 2. 642

W piątek 6-go stycznia, pomiedzy 2—3-ią po południu, zginęła jamniczka podpalana, nóżki krzywe, z czerwoną wstążką na szyi. Proszę odprowadzić: Karmelicka 28, m. 5, za nagrodą. 657

Z pięknych kwiatów garnitury balowe, tanie u Wandy Siwińskiej, Krak.-Przedmieście № 61, wprost resursy obywatelskiej. 42443

Zgubiono we czwartek po południu portmonetkę z ponsowej skóry z kilkunastoma rublami, jadąc sankami z Zielnej na róg Ceglanej i Ciepłej. Uprasza się znalazcę o odniesienie zguby: ulica Zielna № 11. 708

Zgubiono d. 6-go, w piątek, przejeżdżając i przechodząc ulicami Wierzbową, placem Teatralnym i Krakowskiem - Przedmieściem zegarek złoty męzki z dewizką, z herbem i monogramem W. A. Uprasza się znalazcę o zwrot tegoż za nagrodą rs. 10, Bracka № 4, m. 2, jak również pp. jubilerów i właścicieli lombardów o zwrócenie uwagi. 725

4 grudnia zginął mops „Bobuś" w okolicy Marszałkowskiej, ogrodu Saskiego, z obrożą. Proszę odprowadzić: Marszałkowska 44A, m. 1, za nagrodą. Nieprawy posiadacz odpowie sądownie. 614

***) Winkler**, Kraszewski i S-ka, Rymarska 16, Marszałkowska 111, poleca znakomite pączki olbrzymy sztuka 3 kop. Wyborowe faworki waniljowe funt 40 kop. Ciasteczka do wina znakomite 40 kop. Petit-fours marcepanowe f. 50 kop. Wyborne herbatniki i biszkopty angielskie f. 30 kop. Obwarzaneczki z makiem i paluszki z solą 30 kop. Cukry wyborowe deserowe f. 50 kop. z pudełkiem. Pralinki najdelikatniejsze 60 kop. z pudełkiem. Karmelki owocowe 25 i 30 kop. Bomby czekoladowe Russel i Modjeska sztuka 5 kop. Torciki pralinowe zwane Noemi 40 kop. Suche kijowskie owoce 80 kop. oraz przyjmuje obstalunki na torty, tace ciast, lody i kremy, po cenach najniższych. 731

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 27 Декабря (8 января) 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).